

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 45, dział (opys) 4.
Archiwum Dzieduszyckich

1351-1368. Listy do Włodzimierza Dzieduszyckiego od różnych osób na literę C. XIX w. K. 133.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська державна наукова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45
Опис IV
Од. збереження 1351 Кідуш.
Папка 20

Цабога (в Тотоуєвих), В.
(Сабога, W.)

Лист до Вірушицького
Володимир (старший)

1867
Львів
Л.пол., 97.

11, Іюль.

Kowow 12. Stywnia 1867.

Jasnie Wielmożny Mój
Dobrodziej.

Mam za pytanie czyżby
Panu Strabianu i ja
aby wzyt mnie w tej
miejscie obiadzić.

Niejakie Dziekiście Lya
dawno abtykerrem,
stara się u mnie o niego
je nad Skonowa, ma
rozwiadowanie Pana
Strabiana tak ja na tym
nie przestaje; i pytam
się. 1) Jaki to wstowich?
2) miał być lat 8 w
Dobroch Paustkich. Pieniądz
3) by jest wessioy? 4) by
zdolny? 5) by morza
ma gwierzye folwork

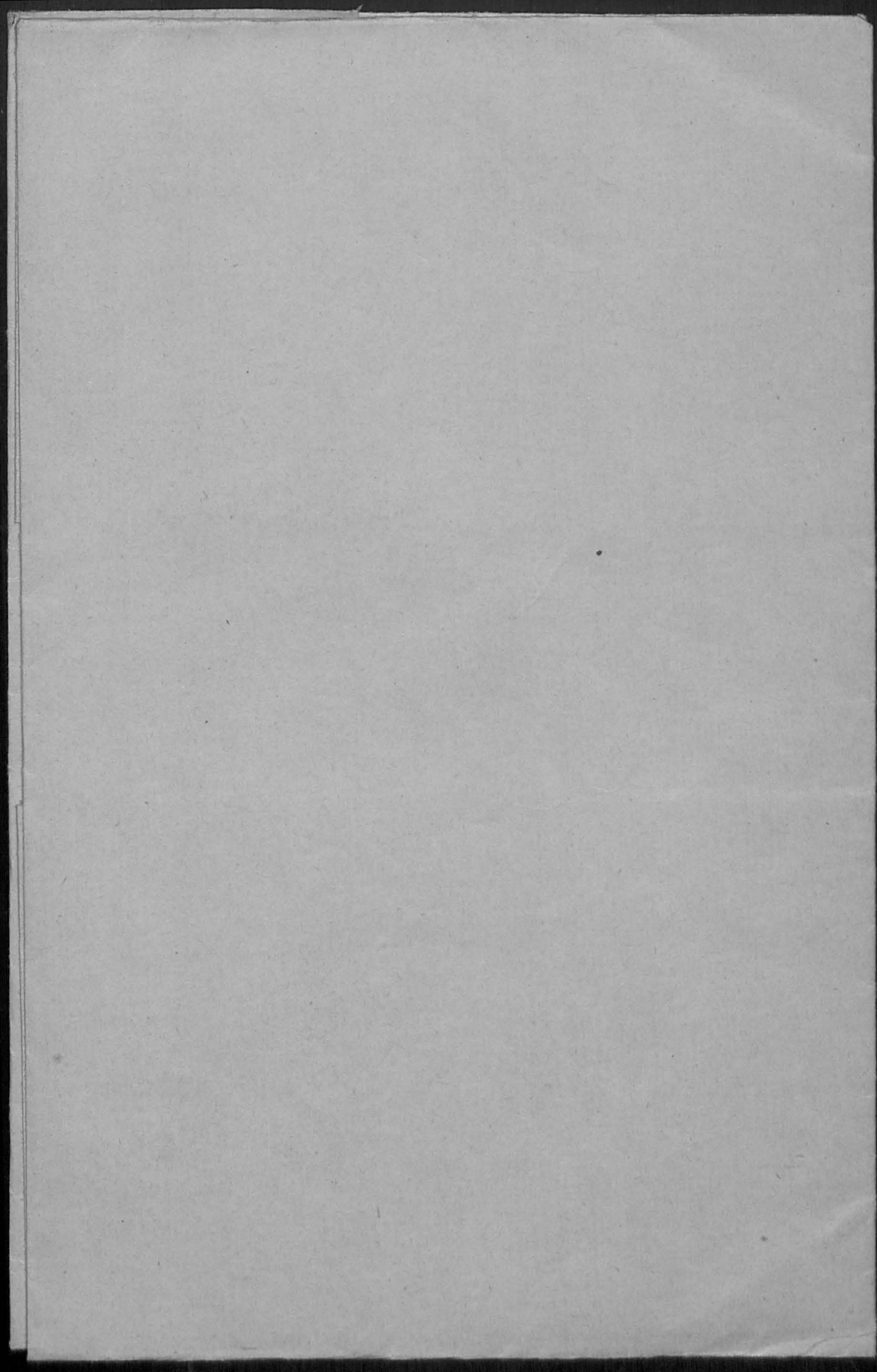
Oddalony z Mit od Billei
niei bez wielkiego doroz
Uresowiana Jozanna Dot
ie obiazanie jego bedzie
tylko na mojej osoby
i wiadomosci, o tym
tymi slowa ni korum
nie powiem - slita
mowim Pracy w
Bilce Jozanna jest se
worek mias Gotny -
ale przyznam sie
ie powrotow wyje
wienow Jozanna
nie mozt sie to dobra
Punkich wtrynie
mam na niego Jozanna
potwierzenie -

Bytana nie dawno
z Arabica Maurycowa
Diedurycan u Arabicy

Atousiny ale nas na
perytai i podriwaw
nie byc przeszkadzaj
w przyszłości
Wzrost perytai wysocy
Pracownik i Przewodnik
z kłosem roslin
a z — W. Caboga,
Jeszcze raz wiadomości
o Tichielowiu rest.
Na mnie samej wie
jeszcze o Prawdy

a Monsieur
Le Comte Wladimir
Diedensky
n n n n

a son Hotel



Львівська державна наукова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
Фонд 45
Опис IV
Од. збереження 1352 Дідух.
Папка 20

Цалер, Бенямін
(Zalcer, Benjamin)

Лист до Аїдушицького
Володимира (старшого)

1873

Львів

личол.

11, 2 апр.

Jainie Wielmożny Panie hrabia
Dobrodzijsza!

Przedwzrostkiem najumiejętniej
prapracowni i sercem J. Wielmożnego
Pana hrabiego Dobrodzijsza kładzie mi
listem i zabiera mi drogę was - bez
znania mojej atomizacji J. Wielmożnego
Pana hrabiego Dobrodzijsza daje mi
nadzieję, próbując a oraz słuch, że
prośba moja, która J. Wielmożnemu
Paniu hrabiemu przetoż się odzwiać,
wytechać, będzie.

Jainie Wielmożny Panie hrabia
Dobrodzijsza! ratuj nas, iluzję, zamieszanie
torem na starość na nędzę, najokropniejszą
raz rancanego! Nie dajcie barier na lewo

że cały mój majątek prawnie przysłużył się
gdy będę jak wiadomo prawnym mający
był w domu Józefa Wielmożnego
Pana hrabiego Waleradzieja skat się
praktował ptożnicę - ustrzeżem na skwarce
zdrowie i siły, że nie jestem w stanie się
zobaczyć z sobą - nawet namierzył mnie
Bóg w ostatnich czasach ciężką chorobą -
zapalenie płuc - która mnie i nie-
się na tobie cierpienia rzuca, a której
dopiero teraz się powstrzymuję, jedyną
zawracając się do pracy nie zdając,
nawet z tym skutkiem, prawa leżący
praktycznym widokiem, że w razie
co do Kapitału nie zdając, życie moje jest
nieuniknionym zagrożeniem.

Podaję ci wszelkie inwentary agatów -
wym najsumkniejszą stać mnie nadzieję.
Jedyną ostrożną, nadzieję praktyczną
w sprawie myśliwności J. Wielmożnego

Pana králiego Dabodrija, ie mnie
no nej cisárij prubie budaj
skromnym dalkiem wponiad rany.

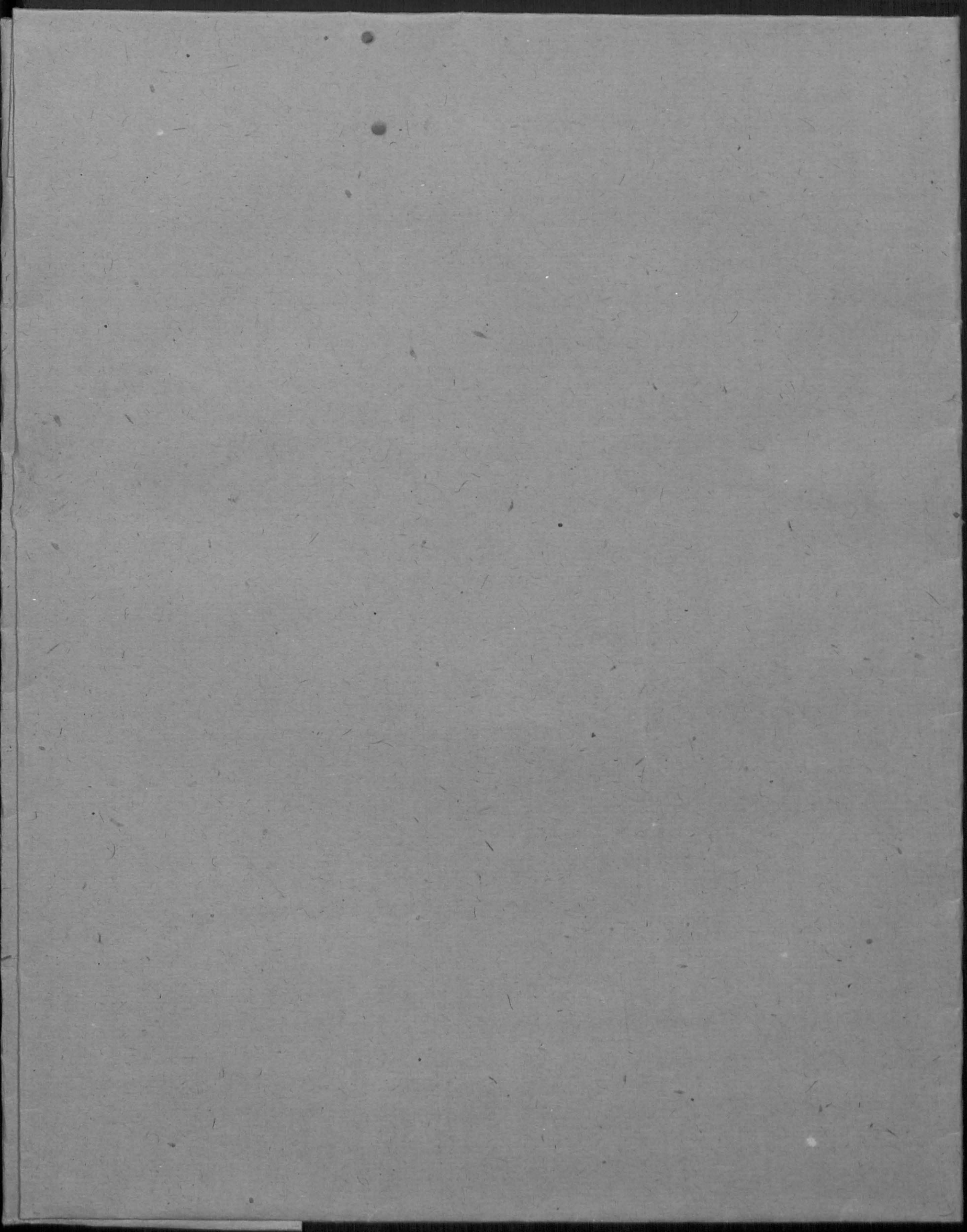
Ufam ie prába moja wytycha:
na biebie - imien ie, na to adnotai
ie prawie 40 rok na nstogach J. W. i.
moinego Pana kr. Dabodrija i J. J.
danu skumitem, - kwdie ie dabo.
Drijakno mnie wygnawstane na
narose mi^ondrijowij pramizii powaka.
nie i za swawie J. W. i. moinego Pana
králiego Dab. Hago pracie dbe.

Prábe to molyditem ie mnie
prawtiji, Ha kego abratem dajje
prowna i uprawcem o Turkum adeta:
nie mi spodriemnego dalku pod
moja adaca - Ulica Kzeiwicka 174a.

Z ytkomem usenowamem
Jawie W. i. Pana králiego Dabodrija
unioay ataja

Benjamin Kahler

Smor
5/6 873



Львівська державна наукова бібліотека
 ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 1353 Дідухи

Папка 20

Цвіклінський, Генрик
 (Свіклівські, Генрик)

Лист до Дідушського
 Володимира (старшого)

1868

Термином

и пол.

11, 2 арк.

Tasnie Wielmożny Panie!

Wstępnie przepraszam najumieszniej - że nieznanemu, doznaję się niepokoić
Tasnie Wielmożnego Książęcego Pana moją, pokorną następującą, prośbą;
Jestem, odtąd, kierem tak zwanej "zwyczajnej kariery" - a przez to samo już
całe życie nieszczęśliwym. W roku 1848. rzuciwszy studia dla rewolucyi
węgierskiej, nie wróciłem już więcej do szkół. Było to najpierwsze głupstwo
nieodmiadłowego sieroty - które podziatało stanowisko na całe jego życie.
Po uśmierzeniu ruchu węgierskiego oddał mnie mój wuj do jedynego a pierw-
szego wówczas w Galicyi instytutu agronomicznego Księcia Hłimi, w Mybra-
nowce. Byłem w nim 2 lata t. j. potem, d. położył nieupiódł w braku fundu-
szów. Nabyłem tam wszelkie gruntowne wiadomości gospodarskich tam tam-
wiej, że pochodząc z domu gospodarskiego, miałem już przed tem doryć praktycz-
nych wiadomości gospodarskich. Potem więc w obowiązek ekonomiczny;
lecz gdy podawano niepotrzebowano jeszcze jakiegoś agronomów, a nawet ponieważ
sędziom z nich, przenosząc praktykę, ludu nad jakiegoś nowe teorie - więc
zrazony, tam - wstąpiłem do sądown, a później byłem dependencją w sądown-
kata krajowego Dra praw Skalkowskiego lat 5, przezco nabyłem doryć
praktyki w rzeczach sądownych i prawniczych. Wskazał mi potem pośredem
znovu w obowiązek gospodarski, byłem ekonomem generalnym i rachmies-
torem; a że i w sztuce budownictwa starałem się, kształcić i nabyłem w niej
przez praktykę, dostatecznych wiadomości, więc i ta, moja, praktyka, stała się
przez każdą sposobność. - W końcu zaprażyłem wszelkie dostać się do koleji
żelaznej sądown, że tam i tam los sobie poprawię. To dostatem się, - zostając
przez koleję 2 lata. - Obecnie pracuję w biurze Sekcyi inżynierów w Pru-
myślu. Nabyłem tu wiele nowych i praktyczniejszych sposobów w dzie-
łach budownictwa, gustu i wzorów, mianowicie w budownictwie wodnym.
Mogę się wytknąć śmiałością, że powierzano mi już mylący nadzor-
budowli i kierownictwo partyi budujących. -

Pracując nad sobą, całe życie, staratem się, nabyć i wiadomości geologicznych,
a że nauka geologii należy do najulubieńszych dla mnie przedmiotów - więc
posiadłem w tym względzie doryć i odpowiedniej wiedzy. - Wszakże co kolwiek
ziemia tylko w tonie swoim ukrywa, wiem i umiem poruszać. Z Tatrów, znajdzie,
kamienne węgle, rudy, szlachetne gliny fabryczne i białoczerwone kamieniotomy,
gips, wapno, ity plastyczne do budowlu wodnych (n. p. śluz) potrzebne, i t. p.

Tak kolwiek nie kłóję się z panem w sprawie kolei wiedeńskiej (co W^o Inżynier = Szefer setki
i potwierdzić może) to przecież będąc usposobionym cichego i spokojnego, jest
dla mnie kolej a cała jej chaotyczność, niestanność, wixawa i stekiem motłochu
z całego świata - nie znosna. Pragnąc więc, wijskiej, pragne, tylko w niej pracować
i z tego powodu życze, sobie gorąco dostać się na wieś, chcąc poświęcić moje usługi
takiemu Panu - któryby onych potrzebował.

1. Znając ziemię, jak matkę rodzoną, mogę być gospodarzem racjonalnym, rentu-
jącym nakłady na gospodarstwo, i gospodarować nie tak jak nasi ekonomowie
galicyjscy, idący jeszcze za patriarchalnymi wzory ludu, a na których pra-
cuje i prawicie tylko Bóg i nie poratowana umiędzielnia natura.....
2. Znając budownictwo, mógłbym służyć i w tym nieś moje usługi, a także
gdzie tyle budynków, młynów, śluz, ochron wodnych i t. p. - prawie corocznie bywa
nie terrale, i z szkodą, wtaszcizła, przez niepraktycznego prostego majstra wijskiej,
go wznowionych - z materjat, w guście i formie - ubolewania godnych. —
3. Posiadając odpowiednia, wiedzę geologiczną, mógłbym zbadać obszary państwa,
zanim odkryje któryś szarab ziemi, który nie mógłby dotąd odkryty ptugiem
rolnika, lub rydlem chłopka kopia, czego cysterny, - co przy zbliżeniu, czy się kole
podnieśćby mogło do brzozy, w wysokości wież, kłosa.
4. Mając praktykę, w ruchu i manipulacjach kolei, obznajomiony z panującymi
przy kolei stosunkami handlowymi - mógłbym służyć przy rozmaitych prze-
sytkach kolejnych i w stosunku z nimi, handlowym - być radą, i usługą, dobrą
użytecznym.
5. Obznajomiony na konie z sądownictwem i formami prawniczymi, mógłbym
obszar posiadłości dmeru mi w jednym razie skutecznie zastąpić.

Wyprzedziwszy to - poddam się, teraz najurazniejszej zapytaić a razem prosić -
czyli byłoby to możliwym, ażebym mógł uzyskać jakiegoś umiędzielnienia w słu-
żbie Wiedeńskiego Szarab Pana.

Wstępnie nie wymagałbym wiele, potrzebując dać w przed dowody, że i na to
 co by mi dano - zastęguję; Mógłbym przyjąć ekonomię, jednego folwarku naj,
 nieurodzajniejszego, leśniczo-stro na którym znalazł się, rachmistrzostwo
 lub nadzór budowli, albo na koniec Dyrekcję chowu bydła i ptactwa domowego, tej
 na porór niexnacnij, wiec ex, to i zaniobanij gatzki gospodaroxij. Stowem mógłbym
 odpowiadzić ku xadovolnieniu Jasnici Wielmożnego Szrabi Pana, we wxystkim
 temi co do gospodarstwa tyłko wchodxi, liczy się, i natexy.

Muz, wymienić i to, że mając lat 38. pracowai moge, jexere dobrze i lat 20;
 jestem podroczem mającym 31² drobnych jexere dxiatki, wiec pracowai murz,
 na koniec jestem calé xycie uxcimym i dla tego tex nawet dxyć biobnym; co do
 texxności, moralności, i pracowitości, te wyxarai moge, maje smiadctwa a wraxie
 potrzeby, co lepsza, rekomendacya mego Szefa Szekcji inżynierów. —

Ex, ka, na sercu moge, powiedziac - że wzdziac co do pracy bytem lwem, a x uxc,
 cimości aniołem - takim i umrz. Lecc nim to nastapi, pragne, jexere dostac
 się do Pana, ktory tych warunków w studce potrzebując, xota go dochowac do
 grobu - a tego Pana chcę, sukac' w osobie Jasnici Wielmożnego Pana Szrabiego.

Znaję dobrze fachowe xdolności narzych officialistów, ich moralność i xasady któ,
 remi się, wiec, kxa ich ex,ć kieruje - moge, smiatio mniemac, że od wielu moge, bydi
 uxytaczniejszym - i to mnie smiatio mieć nadzię, - że chlebobawcy, ktorygo xndlic
 pragne, znalazc moze mi się, Luda.

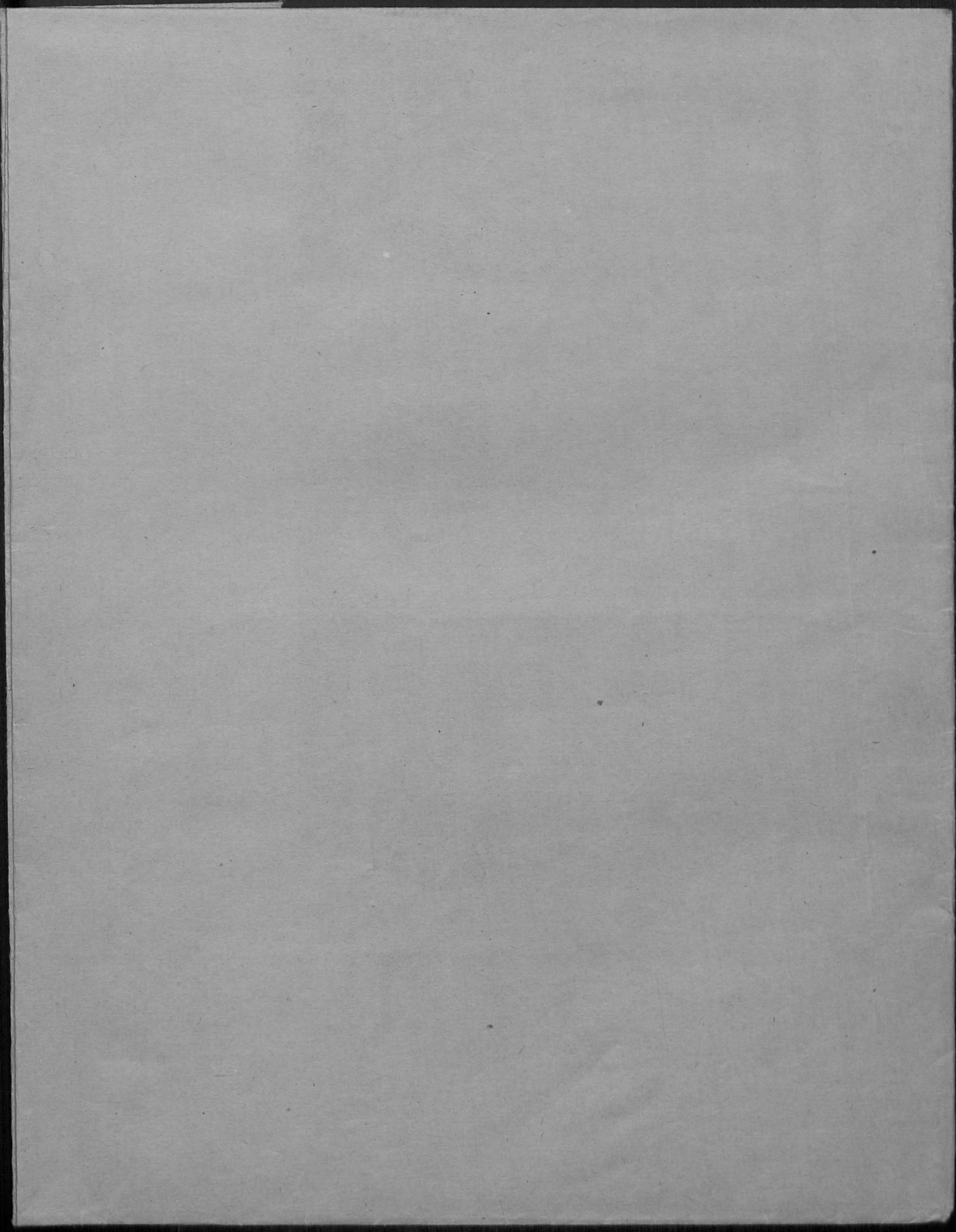
Chyby więc Jasnici Wielmożny Pan Szrabia wnat na stowone i potrzebne
 mieć w Szarbie swoim extoniakla - stuga, x mojej shategoryi - natenexas smiatiam
 się, prosic o piernxonistwo dla mnie w temi wgl, dxię, i o ten kawatek chleba -
 a na kaxkawe kapytanie lub w celu blixszego porozumienia się, - stuyć niomiexkam
 we wxystkim. —

Obonexas, pxxepraxam rax jexere najumixenij, że się, poraxytem dla do,
 legtosci miejsca prosic oto pisemnie, woxim ustnie mystapić jest przyję, tem -
 i pisze się, - Jasnici Wielmożnego Szrabi Pana

najumixenijnym, posłornym stuga;

Henryk Cwikliński;

Przemysł 26² Czerweca 1863.



Львівська державна наукова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 1354 Відд. м.

Папка 20

Цейхнер, Людвік
(Zeisler, Ludwig)

Листи до Відд. м. Володимир (старшого)

1868

Крам'я, Варшава

м. н. м.

2 лл., Чарн (ч. з.)

+ 1 нол.

1
Strawny Pamiętność:

Wyjątkowo 10 Arthury Party Solki za
teraz do niniejszego listu: posiadać jeszcze
inne Arthury, który przy osobności mógłby
wrócić do tej wspaniałej zbiorów, jakimi ob.
Sawates' Swąd. K wyjątkowo prawa.

Janina

prawdziwy stęga

Shejner

Wskazaw 15 Sarcum
1869.

Jamie Wulnowy

Włodzimierz, Mr. Dwidowskye

przytę zwiatę
na wiatku

Lwów

4

Stanawony Panie Krabio!

Wielka ranora do Pana proiba, o spisa:
nie kebaw i Kiosis manutaw, ktom w tak
nieczerniej ilowiu najduja, sz w sbione
P^o Kuskie. Kamimaw, albo raciej napisat
rozprawce, o glinie manutawej; szynstym
nie od lwawstego sbionu tak snak.
nuta pomac, k najwistym, siestolua, pro
sz, omawieje miejscowosc; nastepnie warng

by besto mieda, rozporoa' sieile gatenki:
jredli niemar, w Luowie druta P'haiu
villa, moimaby arigi do tego drieto
Lyella: l'anciencate' de l'homme, Nania,
a ciekawo to kniastki.

Gerde paw Arabia racyp, mi pomada,
upranam o porquid. na dwa micka,
ce duciatyem agfonic rozprawę.

W Krakowickim Abcone Uniwersyteckim

znajduje się tylko mianem, ad tych kłosek
Ligell. padaje odmierzy. Szpada bez mienia
szkła ad kijaego El. africanus.

Nanau klony w Panas prauje ukłony
na mienięcia zapemmatem ich nazwiska

to wyposobum prauaramem

prawdrewy stęga

Sheyner

Warszawa

30 Lutego 1869

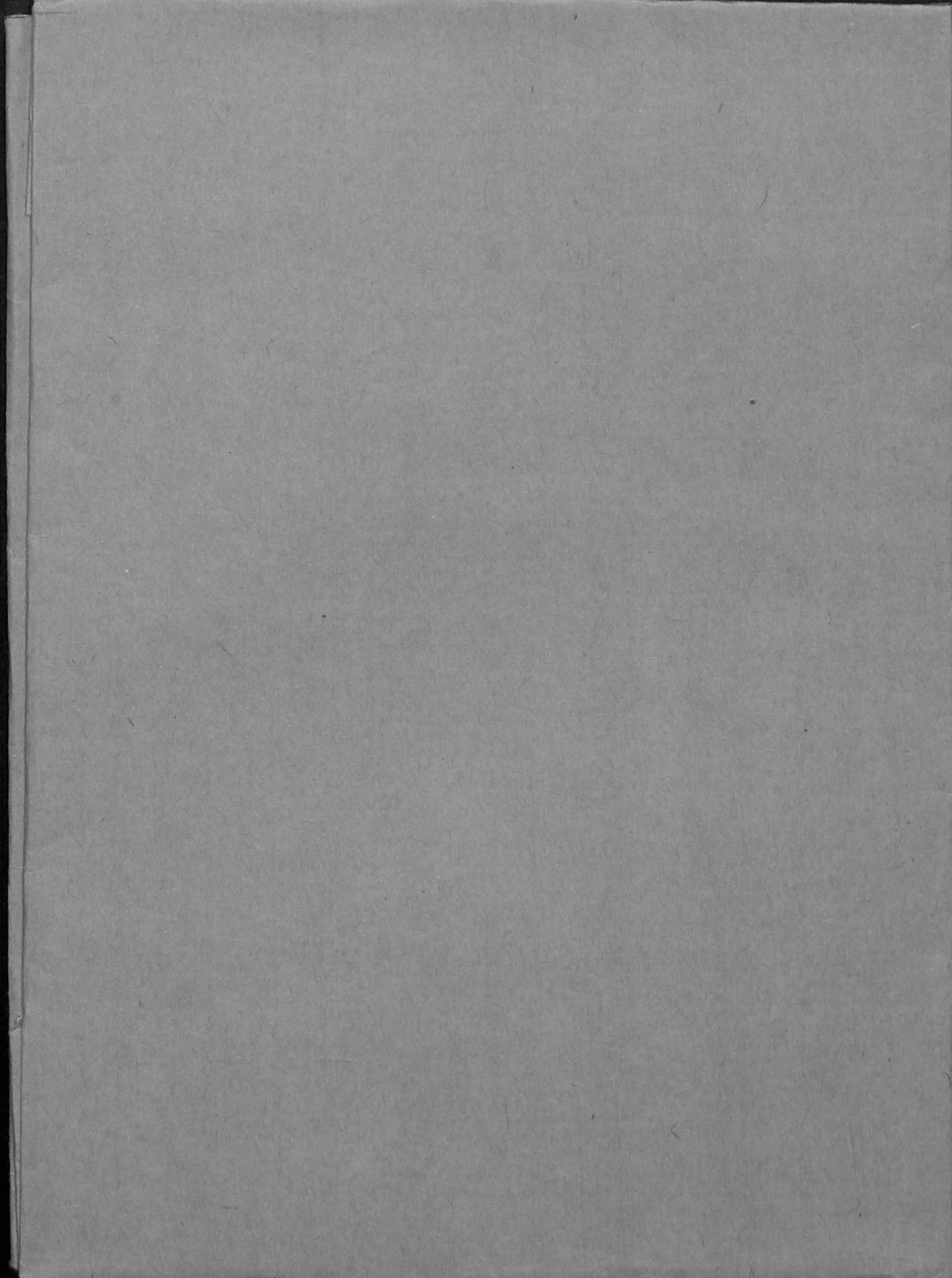
Senatorska 470

Dot ten pize albo raczej w du
miedze pomiej z Krakowa
ale proze do Warszawy adpisa
to tu bode, szelka du

perbywał. Kapłan p. Klemencki doświ-
adził Samu Kostkę: wskazał jako
do skamieniotęczy nadzieję. Weso-
ły był, ażeby Sam dostał pomocę
Komisji historycznej, do tego papie-
rów stał się nieważnym

do wyrażenia poważy
prawy się
Złoty





Львівська державна наукова бібліотека

ВІДД. РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 1355 Діодора

Папка 20

Меліховський, Зигмунт
(Селішовські, Зигмунт)

Листи до Вірушицького
Володимира (старшого)

1874

Курник

м.мол.

Лл. 4 ар. (1 с.)

BIBLIOTEKA

Kórnicka.



Jasnie Wielmożny Panie Hrabi

Z polecenia p. hr. Jana Działyńskiego, który przeprasza, iż będąc cierpiącym sam listu nie pisze, udaje się do Pana Hrabię z następującym interesem bibliotecznym. Jak Panu Hrabiemu nieprawdnie wiadomo, posłałowi p. Działyński wydał szereg rękopisów dawnego języka polskiego w homograficznych przedrukach, które wykonywano z prac tego rodzaju p. Biliński w Paryżu. W ten sposób już prefakcyjnie wydany Statut Wiślicki i Mazowiecki z rękopisem Ms. Wład. Opatowskiego, - tak zwany Rękopis Królowej Jadwigi z rękopisem tejże biblioteki, Statut Wiślicki z rękopisem biblioteki Kórnickiej i kilka innych pomniejszych. Po wydrukowaniu przedmiotów i zbroszowaniu polecił mi p. Dzia-

Typiski przestac' Panu Hrabiemu po egzempla-
ru tych zabyszkow, z ktorych Pan Hrabia by-
dziesz sie mial przekonac o pislknotci przedru-
kow Pilińskiego. Nie tylko jednakiu manu-
skrypta, ale i najstarsze a rzadkie druki
polskie, zwlaszcza takie, ktore swę przesie
zasluguję na rozpowszechnienie, wciaga p. Dzia-
łyński w zakres swego wydawnictwa. Do rzędu
takich cennych pomnikow nalezy "Ecclesiastes,
Księgi Salomonowe 1522 r.", dziełko bęzace w
snošciu Pana Hrabięgo. Otoz i to pragnęby
p. Działyński wtęczyć do szeregu homogra-
ficznych przedrukow, dlatego polecit mi
udac' się do Pana Hrabięgo z prosbę i kapę,
tancem, czyby Pan Hrabia swęgo Ecclesiastesa
na cel powyższy poryczyć nie raczył. Polecit
mi p. Działyński tudac' to, iż melota Pi-
lińskiego nie miszcy i nie uszkadza bynaj-
mniej oryginalnego egzemplarsa, z ktorego
się przedruk dokonywa, co tak jest słwet
szonem, iż publiczne biblioteki we Francuji
nie wadzą się powierzac' mu najrzadszych

2

swych egzemplarzy. Stwierdza to także wspomniane
wyżej rękopisy ks. Wład. Czartoryskiego, które naj-
mniejszego nie okarują śladu zniszczenia. Na
wszelki przypadek polecił mi p. Dziatynski usiłua-
żanie się prosić do Pana Hrabię o Tatkawę
nadestanie Ecclesiastesu nawet w takim razie,
gdybyś Pan Hrabia na przekazywanie ani-
też, na zwykły przedruk zgodzić się nie zechciał.
Gdybyś Pan Hrabia poryczenie Ecclesiastesu czy-
nił galeimem od własnorożnego Kwidu p. Dzia-
tyńskiego, natenczas uwiadomiony o tam nie-
owieszności p. Dziatynski przestać Panu
Hrabiemu Kwid łaskawy we formie kładanej.

Przy tej sposobności polecił mi p. Dziatynski
przypomnieć Panu Hrabiemu kórnicki egzemplarz
Ecclesiastesu czyli Spracha, który w zeszłym roku
wybierając się do Ks. Poznańskiego obiecywał
Pan Hrabia ze sobą zabrać.

Łatwożam wyprawy głębokiego ustanowienia
miru a powolny służa
Dr. Szymon Relichowski
bibliotekarz.

Kórnik, 9 grudnia 1874.

3

BIBLIOTEKA

Kórnicka.

d. 21. 1. 1875.

BIBLIOTEKA
W. D.
POTURZYCKA

Wielmożny Panie Hrabis

Z polecenia p. hr. Siatyńskiego usąją się
powłornie do Pana Hrabisiego z prośbą
o przestanie Kórnickiego egzemplarza
Syracha, jakoteż o Taskawę poryczenie
bibliotece Kórnickiej w jego Ecclesiastes
celem wykonania z niego homograficznego
faksimilu. P. hr. Siatyński bawi obecnie
w Paryżu i dla tego w razie uwzględnienia
powyższej mej prośby najdogodniej by
było przesłać wspomniane książki wprost
do Paryża pod adresem: 2. rue St. Louis
en l'île, Hôtel Lambert.

Roboty homograficzne Dilińskiego,
który pracuje dla p. Siatyńskiego.

sa, niezawodnie Panu Szrabiemu znane,
niepotrzebuje przeto dodawać, że nikt
go w sztuce robienia podobizny nie
przewyższa a co ważniejsze jeszcze,
że z jego pracowni wychodzi egzemplarz
oryginalny w niemieckim a w niemieckim nie
uszkodzony. Na on w tem także stare,
że nawet publiczne biblioteki we
Francyi nie wahały się powierzać mu
do domu najwzrostszych swych osobliwości:

Oczekując Tatkawego uwzględnienia
mojej prośby, zatekawam wypady
głębokiego ustanowienia
uniwersyteckiego

Dr. Lygmun Helichorski
bibliotekarz



Львівська державна наукова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

43

Опис

IV

Од. збереження

1356 Дідуш.

№ вил.

20

Цепник. Зигмунт
(Сергій, Зигмунт)

Лист до Другишчича
Володимира (старшого)

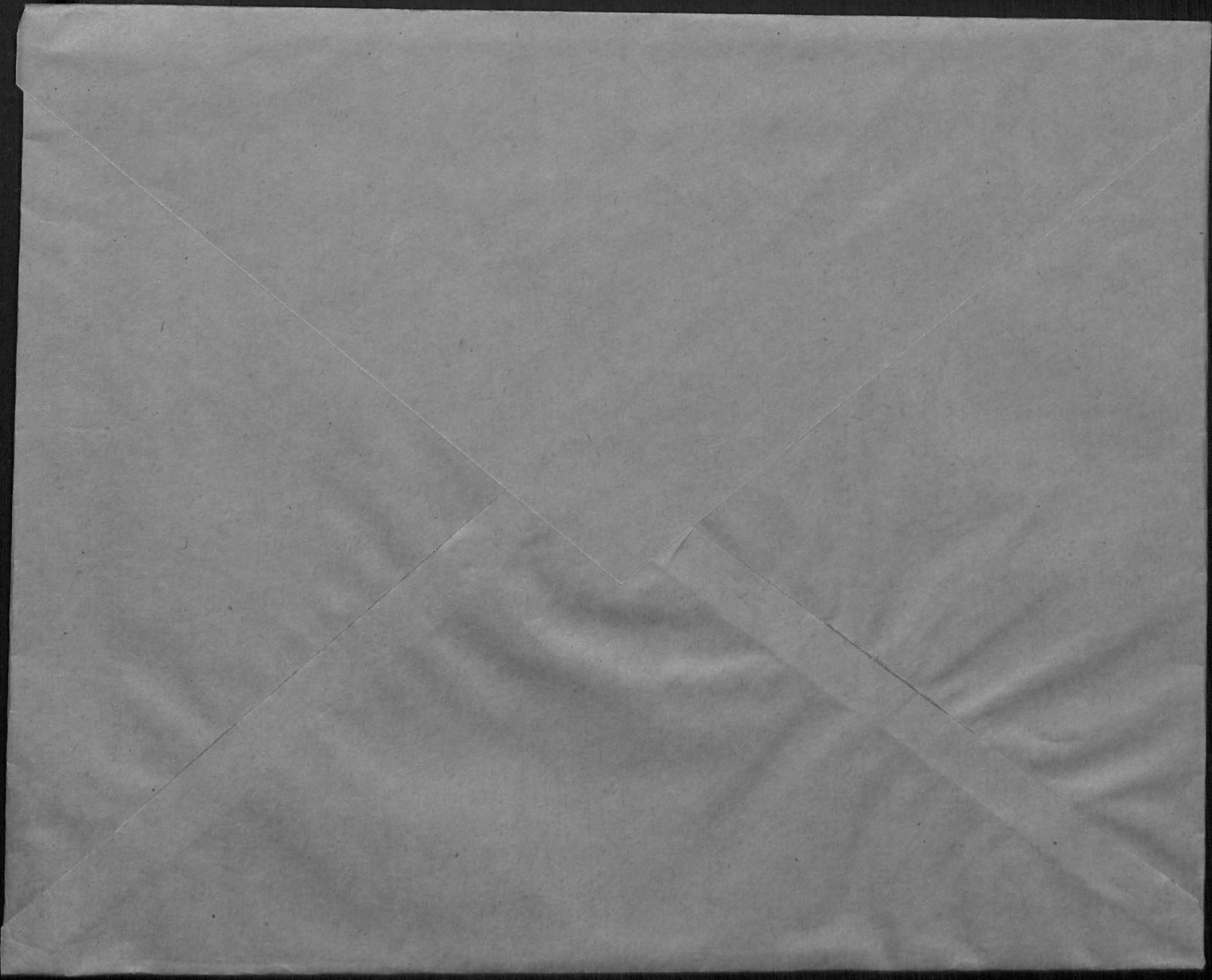
1869

М-пан

М. Лепко (11.)

Przetano 27. 7/4 869. uprzed. Pan Aleksandra
Geymorigowa

Wielmożny Pan Krabia
nawzy darowac' na ma, smialosi,
in przedstariam do nabytia dwa
stary obrazy, (Wtasnosci, Aleksandra
Geymorigowa, w Sokalu) wjedraj o tym
in Wielmożny Pan Krabia amatorem
takich rzeczy, ponizotem sobie za
ponimosci' przedrozye to staroeyt.
nosci, ktore miaty sie dostac' w inne
ręce. - Takowaz, odponieda proce, na
adres Aleksander Geymorig w Sokalu
najmieszey stuga
Jozefina Lepnik
matara.



Львівська державна наукова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1357 Дідуши.

Палка

20

Цейнер, Альберт
(Cetner, Albert)

Листи до Відомого
Володимира (сварського)

1871, б.з.

Тіткавіч, Львів

м. пол.

3 л., барн (дт.)

Lodzianin 3 7/11

Prochany Włodzis!

Własnie wczoraj z Siemiatki gdzie są,
Dziem z cię zastanę, jednakże ty ten
zawidziwym dawidziwory się ci wyji,
chates' do Swowa - Stan. zdrowia radzi
ny Twojej jest w potępieniu jak pew
ni już cię dowieziono - Pawliza ma
się wpij rucanie a u Marynki jiszera
się skostatyna nie zdeklarowata, przytem
się wawi spi i jest wosoty - Dani Krakino
i starsze Tanny są kompletnie zdrowe,
karantanna ras dobrze i z wosoty aku
ratności, utrzymywany -

To jest co do życia Twojego radzianego,
teraz przechodimy do życia politycz
nego - Rady miasta jak pewnie
juz wiesz, cha lubi wybrac' na

otlonka rady, tylko nie są pewni czy
Ty przyjmiesz ten wybór - Ja cho-
ciaż ich zapewnieniem że przyjmiesz
nie miałem do tego innej podstawy
jak własny swój domysł - zrytualnym
sobie by był przez Twój przyzwolenie
zapewnionym - Co do wyboru na
prezesa, to zdaniem mojem jest
by wybrać Kubińskiego, gdyż to jest
po Tobie jedyny możliwy prezes w
naszym powiecie - Ja do rady nale-
żyć będę jednakże do wydziału nie-
przyjmie jako radny niektórzy obawia-
ją się jednakże do wydziału nie mam
zobowiązania i czasu - Jest tylko kwe-
stya o Viceprezesa tego wybrać, bo
Zagajewski niech - Między innymi

21

tytby dobrym, tylko trzeba go namo-
wić by przyszedł - Nowych rodnych
mamę - Sata, Schuck - Karłowicki -
Lisowskiski - to są młodzi ludzie
którzy mogą pracować i wszyscy pro-
wili w Drodach mieszkać -
nie wiem kiedy i gdzie się z Tobą
zobaczę, zawsze proszę ci wysłać
kare stać mi odpisać zechciał -

Sorry by sposobności pisać ci otrzyma
ponowa mroz nie wielki, polowa
nie usnięła się - więcej nie po-
winn bo mogłabyś myśleć ci
system interesowanym -

Przepraszam za opóźnieniem
stęga

Alber Petrus

Lwów d. 26/12 871.



Kochany Władziu.



Myslą i sercem jiszczę na swojta przestaniu
Cij zyczenia moje, jednakkie Matka moja. Noż
Wydze, pisemnie. So uczywie' czasu ni miadu
bythym more osobiscie, na Twoji z drzeweni,
przyjchac z optatkami do nacyj sij stato.

Kryjmy wyje Kochany Władziu serce moje
zyczenia na ten nacy rok - nich wszytko
sij stanie wedle Twojij myśli, racioni radzini
Twojij - Mnie zachowaj na Dal dragg Twojij przy-
jani - ni jdr' wycej do tego miasta, ktore, jidm
dowad' wycej, nasz Pan Sak nepotrebnie wybacit
od zniszczenia, bo so sta wszytkich a sta mnie
szeregotowoo jedno. Krywoda so zyciu wycej -

Spodriwam sij re z drawie Twojij Episke -
Praney sij i ni krywaj sij sta Lych Wilke
Drihow przed czasem - wotasciwie sta Lych

których na te Dzikie zaprosiło - Doroce
przed wryskiem - Dobroci i Caska Swoja
i Lata zbyt nie wryskana, są raryz Madry,
skiego nich słucha -

W naszym miejscu smutka po śmierci
poeciowego Z Bolesława - Na wsi zaś cho-
twa sennie swe ofiary zabiera, i Lata wrysk
Dzie Wida - Lata to życie ciele -

Lecze moi życzenia Lani Frabinie
i wryskiem Lannom, roslają, podra-
wiają Cij szczere, i prawdziwe, przyjaźni,
i życzliwość sąsiadem i sługom

Albertus

5
Łoskamin 21
11



Uczony Rodzicu!

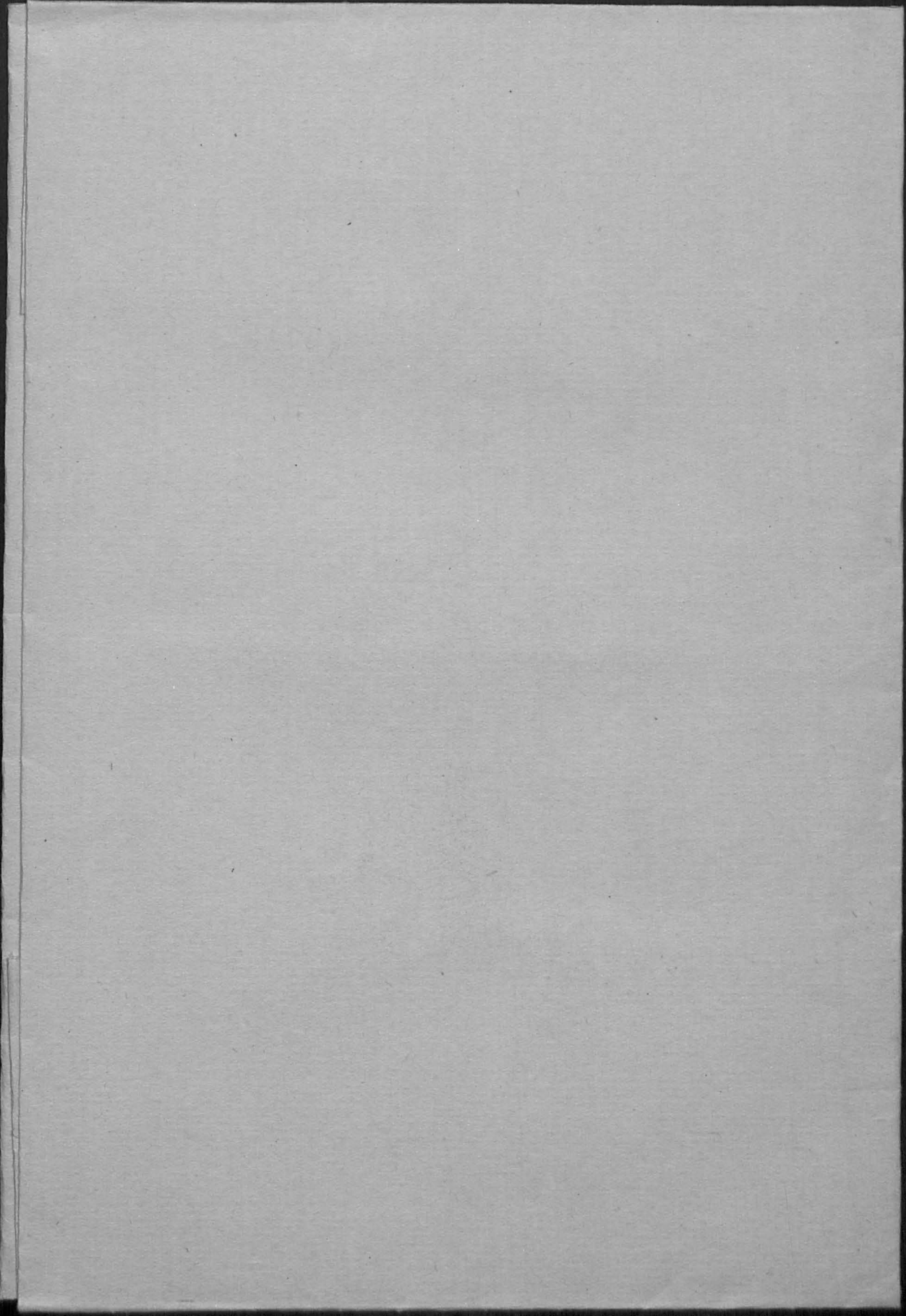
Z prawdziwym smutkiem donoszę
Ci zgon biednego Seweryna Boskow-
skiego - kłopotem umarł 17^{go} o 11 wieczor-
Drzwi za porno przyjechał by ostatnie
adepta' Bogosławskiego Głowa - Sgroreb
adchodził się w Soboty 13^{go} Listopada 1872
w kościele Trinitar w Łoskaminie -

Nie potrzebuję Ci pisać jaki żal mam
za powinnym i szlachetnym Sewerynem.

Idź na pogrzeb jutro na tym polu,
ziem - Przyjmij serwem podziękowanie

od prawdziwego przyjaciela
i stęgi

Albert Petner



Львівська державна наукова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Спис

IV

Од. збереження

1358 Андруш

Папка

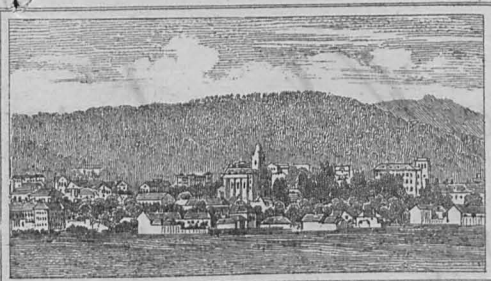
20

Менська (з Андрушчинських) Мисія
(Сейська, Мисія)

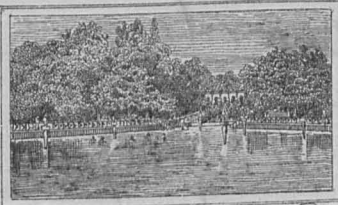
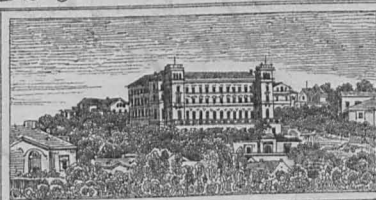
Листи до Бамбора - Андрушчинсь-
кого Володимир (старшого)

Д. г., 1876-1898, б. г.
Тарновський, Тереза,
Авбасія, Закопане
м. м. м.

42 н. л., 83 арк. (50.)
+ 1 н. л.
В. Т. Д. Тереза.



VÖSLAU.



Drogi Ojczko!

Bardzo mi smutno że
kochanego Ojcausia tak dłu
go nie widzę. Czy się Ojciec
ma^{nie} lepiej. Czy pan Bruner

2
Zarrecze 4 Gierpnia 1876

Drogi Catusiu!

Dziękuję Catusiowi
za medal Pana Fedry, bardzo
mi się podobał. Byłyśmy
w Tetnacyrach, bardzo ładne
kone z Toturycy, a Tama
jest w Zarreczu; byłabym ja
nie formata, zupełnie się si-
próbła, ale choć tak nas nie wi-

widziata dawno przeniec nas
proszala.

Lutaj sa spassne upiaty dris
tak goraco chocia i stonce nie
swici, more deszczedrie!

Tadria jiz zdrowa, ocrka ja nie
bola, tylka ma lekki katar.

Kapicemy sie w Malecie, ale
wody prawie nie, ^{smal} bo niziej kolom
Lerdminy nasprace prawie

co drünnie, a crasami piechota

Łatuje raczki i nórki. Najdos-
 szemu Łatusiowi

przywiarana córce

Małgusia

5

Larrecre 11. S. 1876

Drogi Catusiu!

Dziękuję Catusiowi za list, za
sliczną kancuszkę, za obraski,
a osbliwie za portret obnny, tak
bardzo podobny, że niem purreczy-
salam list Ojca zaraz robaczy-
tam że to obnna a nie kto in-
ny, szkoda tylko że ktoś się nie
udał bo to by było arcydziełem!
Ciesze się bardzo że pojedziemy do mo-
rra bo jak byłymy temu lat 8
to prawie nic nie pamiętam
tylko że były bardzo ładne mus-
le różowe i takie musle jak
kapelusze chińskie i gwiazdy
które się ruszały.
Wczoraj było dosyć chłodno a
dzis taki upał! Wczoraj jeździ-
liśmy po ogrodzie kucyka

mi matymi to jest Edmund
i Lusia Łaleska i ja. Ferdin-
his my dosyć długo a powo-
zilimy prostej, najpierw
Lusia potem Edmund a potem
ja a potem znowu Lusia,
more i dziś tak pojedziemy.

Stancja i Stusia przyjechali
dziś o 4. rano; Stancja jest ruda
wa i Stusia także. Lusia Ła-
leska pojedzie z nami do mo-
rze którego się bardzo cięse.

Postać już idzie więc ja nie
mogę dłużej pisać do Mojego
Catusia.

Panna Leszczyńska kłania
się Catusiowi.

Caluże Causa rączki

przywierała Marynia
Ładrowi się kłania jak umiem
najpiękniej.

Ciocia Karolcia całuje rączki
Catusia, Ładrowi się kłania

Kochany Tatuziu! Czekaj, raczki Tatusia za
 listy. Mnie wolno pisac' kiedy chce.
 Gimnastykuje my godzinie dwoch w dzien
 my, ale niewiem jak to opisac na cym
 liny. Rano wstaje, o 9 gimnastyka, która
 trwa pół godziny, o 10 liny, jak tam
 nie to na dworze, a jak deszcz pada to w po-

Koju, o 12 i pół wstajemy i porządkujemy
się do obiadu o 1 obiad, kato 3 rnowa się
kładziemy do 12, o 8 kolacya, a potem robie
my, co nam się podoba, rywacrajnie albo
chodzimy po ogrodzie albo w potłopie się
w gry bawimy. Potem idę do potłopie i ładę
się spać, spie w maszynie. Będę się starać

dobrze kuracye odbrawiac; i Pana Weila i Sucha;
Gimnazyka jest bardzo pracowita, Jaromy
po drabinie, chodzący sie i robimy kulami.
Dziś dostalam list od Mamei i Tadei, która
już mniej kable, taksi musiał wiedzieć pro-
che Tadei kablata. Ja piszę co dzień do Fran-
rensbadu. Musi adres, Lewada ~~po~~ Wolodyška

Цыма, Gouvernement de Soudzie, 28. maja, jekho
do Craromina, do Saistwa Craromskich, a tam
adres, par Wolosytska Station Sopieluchy Crarom-
nin, Gouvernement de Soudzie i tam tyobren
kabawia a stantad do krewnykh bygnunuta
pojada na kerutkie wryty.

Caluji serdecnie raczki kabusia przywarana
Waring 17/8-11. iocerka Marysia

Kochany Tatuziu!

Ciebie raczki Tatuziowi za list
i plany Daryja

Andzi wrocziny sa 8 Maja

tutaj jest progoda, drewna już maja,
kiscie, w lesie kwitna fiołki, Anie
mone sumorora i kótkie prymule.

W gaju Porzmiatowskiem jest bardzo
wiele prymuli i fiołków.

Do Łakach jest wiele Totacru

Bardzo musi być zabawny młody
Ston, gdy gdzieś kogo swojej ma.
D. Leszczynka dziś ma przyjechać,
musiał się prociag & pociąg bo już
dziś ma a jej jeszcze nie ma.
Ciozia obrusia pojechała we czwartek
tak rano. Danusia wyrosła,
jest bardzo miłutka, mówi, że
ma czarne włoski, a jak jej się
zapyta jak czarne to mówi, że

czarne jak Andrine.

Ładna ma karkol i lęzy w łóżku.

Całujemy rączki Tatusia

przyniesana córeczka

Marynia

28-4/1878-

was



Kochany Tatasiu!

Dziękuję Tatasiowi za listy
i fotografie która jest ślicz-
na, obydwóch podróżnych
poznalam. Adresu Dana
Toukagawy będę pewnością
korzystał jak tylko dobru
ty pojedziesz a jakbym była



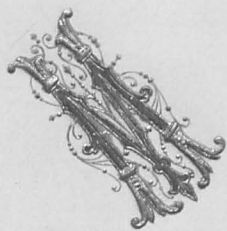
W Japoniji toby m na umy
nie do Brity pojedala
by przyjaciel Gja robacy
Cubaj bywaly upaly do
piero dui porumialo.
Dostalam list od smy
ktora pise, nie tam d
ciagle pada

My tu mamy takie ciagle
 od wczoraj muzyke, bo ja
 kwi' maly chlopiec 4 letni tu
 przyszedl na Kuracje i
 dostal katarynke na ktorej
 rej nawrocenie gra bez przer
 wy i to jedne tam gdzie
 serjony, wiec tak grał ar

mu. Savi odebrata. Katarzynke
Sa tu Kottki bardzo ładne
i wesole. Wychodzą długi
z Puncia, i do Koscioła cho-
dzą w niedziele.

Całyż rączki Łafusia.

Waring 7/8-18. Brygwiana
marfeczka
Margunia.



Kochany Cyprianie!

Mama tu w piątek 1 przy-
jechała i przyjechała tu
z siostrami co dzień. W nie-
dzielę taka była rozmowa
że nie było moim dostać
fiatka we Wiedniu i ani.
Mama tu ani ja do domu

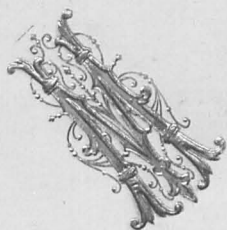
dostaci sie nie moglysm
i ja choc mialam przerw
lewie musialam tu zostac.

San Grandner mowil mi
nie w poniedzialek nie
pot sniadania bo ml
ka nie przewieziono rano
nie wsi, wygadywal bar
dro na Wiedeń.

W snieg wiele srodki zer-
 bil, bo drewna potamniał.
 Sami Weil mówią że w
 ogrodzie i w sadzie w srodki
 wielkie drewna zostały po-
 tamniał.

Caturę rąbki Kochanego Latu-
 Sa.

Wąbrzeź 11-28. *Erzywanina*
 Maryna



Kochany Łatusiu!

Tuż dawno do Łatusia me
pisalam, ale Marnia tu
jest i mam bardzo mało
czasu.

W niedzielę by tytuż w Bu-
gu na Szach dem Łung,
bardzo mi się do siucha po-
sta, choć mi wryłto rękę



miastem. We czasie popustu -
drużniamy wiodła Bunt
cie, i umie do miasta reby
nie placu kupa, a potem
postyśmy z kama i kama
Borkowicko do opary, grata, kł
mo iud Bosu, i balet, kł
la, dehoraga byty kł
na scenie porychoda w balcu

ta cała rodzina Krutów, Krutów,
 pami Krutowa, i dwójce matych
 Krutów, które były bardzo
 sławne.

Jani Borkowski był to ładni
 para z Mennia, która bardzo
 to, wczoraj, pojechała do Suwa.
 Tu na gromadzie były chłopi
 Krutów Meran i córka, która gin

nas tykuye dobre choc do pac
ro dmi pare to rob.

tu byta pogodba do pacu od wro
raj desic pada. Subr mectric
sa wice ramo z Buncie popd
do domu.

katoye raceni Kochanogz Istusia
Wahung 23/11-28 - Maryna
prijewarana masha
Wora sie wargwa

Kochany Tatusiu!

Wszystko Kochanemu Tatusiowi zdrowo.
Wszystko się rozwija i idzie dobrze. Bóg
dał mi Tatusiowi przedkierunek do Medycyny
przez chemię.

Wszystko wam miernie. Był tu socoraj, ma
pojechać do Lwowa jutro, i odwiedzi
wam się w Podkowie. Się w Podkowie.
Wszystko jest zgodne, ale ponieważ co mi
nieś wiesz, proszę pisać.

Wskazywała w Medynie Sami Lottowski
Mia, jedzie do wód, ale nie wiem do
kogo gdzie, dziś rano mieli wypchać
Archa jedzie do nich, mówią, że
młody Sam Lottowski jest bardzo za-
bawny.

Dosetam Rakusowi raczek do kieszki
jak Rakus namiego popakuj to proszę
popisać o Kochającej cielece
Maryni

Dornbach 9 Lipca 1879 — 19

Kochany Ratusiu!

Catuję raczmi Ratusia za list i swiata-
nie. Sa bym takze chwata przedko-
do domu. wiecic, choc miuladziom
bardzo dobre ude mi. Jesteśmy w
camie i Sackia.

Wczoraj rano dostalam telegram. Bardzo
sz niem ucieszytam i serdecnie racz-
ki Ratusia Catuj.

Tu dris bez ustanow. deszcz pada i zim-
no. Sackaluy. proboj nie ma komuni-
cye z domem. Bylo kilka godzin opad

przejsć więc jak wieczór deszcz pada to na górce jest herbata, a dróż do objadu pod parasolem, słońce bardzo bystro siaławie.

Ładnie kupił psa bardzo czujnego ale który jeszcze jest bardzo młody to ma to miernicy i jest bardzo zabawny. Do mnie zawsze przychodzi i se drbańka woda pije, a jak już tyje nad pije, se nosa włożyć nie może se to mu wyliniam do medycyny, a jak mu się nie chce tak właśnie

głowy schylać to są klacie - przed
 miednicą i leżą pięt. Największa
 jest Loda. radość jak mój - widać
 kule z kregielni i grępi ja.

Byliśmy wczoraj na Gofien Alpe
 bardzo jest tam ładnie, widok rozb
 gły widać z tamtąd prawdziwe
 Alpy okryte śniegiem, ale daleko,
 blisko są pagórki lasami pokryte.
 Myślałam, że tam będą inne kwia
 ty jak u nas, bo to już pod nami gór
 ale nic innego nie ma tylko to co u

nas kwitnie.

Dwa z jednego gniazda jaskółki wylatywały, od kilku dni, a z drugiego dopiero wczoraj się młode zaczęły, dziś jedno spadło z drzewa na których usiadło, a Andria je podniosła i posadziła na innem drzewie. Czuje racie Kochanego ratusia.

przywarane małpki

Marynia
Anna Rakusowi także przytata

21

Dornbach 23 Grpnia 1819

Kochany tatuziu!

Mamma mi pisala, ze Musia & Marynia
sa juz w Pieniakach i ze Marynia bardzo
madra i ze wszystko na niej dobre wychodzi.

Ja juz ja tak dawno nie widzialam prze-
szlo cztery miesiace, teraz juz ma dwa lata.

Mucha mi pisala, ze sie jej bardzo zuzereta.
mi ciestka ktore jej poslalam. Mam nadzieje, ze
oni beda w Karlsruhe jak tam przyjadz.

Begliśmy w przedmieście w Carl Theater
na Das Cousine und Cousin, bardzo mi
się podobało, dekoracje śliczne. Była pała
ca taka cudna, a ten widok z balonu
taki śliczny, było widać góry i księ
życe i chmury, i balon był w powietrzu
i jakiś człowiek w nim siedział.

I niedługo był na scenie tak mrucał, a
potem rawirał się w szal biednego Francu.

ra. A potem bomba do postojni wleciała
 łask się z niej iskry wypalysię. A telegrafista dr-
 tal ze strachu wskoczył i mówić nie mógł
 bo ciągle miał ciekawość. A dwóch korespon-
 dendów gazet Anglik i Francuz kłucili się
 z sobą. Dodczas sztuki także i Arabowie przy-
 chodzą i sztuki robią, jeden Arab wziął na
 siebie 12 Arabów, i to nie dziwi.

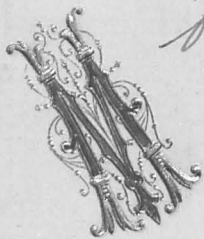
Czy taki na tym był? To słowne!

Łódź bardzo jest mądry pies, tylko ma
zwyczaj jak siedzący przy obiedzie przycisnąć
i potoczyć głowę na stół, a takie jest zwyczaj
ze głowę musi schylić trochę, i rano obrus
kawał tym, a sama się rano gniewa.

Łódź bardzo jest mądry pies,
Łódź bardzo jest mądry pies,

Łódź bardzo jest mądry pies,
Łódź bardzo jest mądry pies,

Maryna



Boleba 20 czerwca 1881 ¹³

Kochany tatuziu!

tych tatuziowi żeby ta-
tuziowi Kuracya w Wa-
badenie pomogła i żeby
tatuzi zawsze był zdrowy
i przedko do nas wrócił
Chciałam w niedziel-
jęzere pojsć do Szwec-
ni, ale Zygmunt odra-

dał, bo po odpuszczeniu
już po niesporach nie
nie ma do widzenia
a można spotkać pi-
janych ludzi.

Byłam wczoraj z Musią
pierwszy raz w Rybnie,
bardzo mi się droga po-
dobata przez las sosno-
wy. Wdziękuje dzieci
Pani Borkowowskiej

bardzo są duże, najinłodszy
Piotr jest ogromny i ład-
niutki.

Przystano bygnuntom
dris z Pruchniwa drwa
który wazy 240 k.g. ale nie
w bardzo dobrym sta-
nie przyjechał bo go tro-
chę bruł.

rutaj od paru dni Bo-
drzevi jest pogoda i go-

raco, więc zbieramy
kwiaty i robimy ogrom-
ne spacery. Już od pa-
ru dni przynosią po-
niowki dobre i dojrza-
łe, a prawie tak pię-
knie jak Dieniactwo.
Marynia warata Dzia-
łowi raczki ucałować
prosić o jutro nową wsiar-
kę. Raczki wochanego
ratusia całuję po pysiac
wam Marynia

Pieriani i cerwo 1865 — 25

Wochany latu

Dziś deszcz pada i pochmur-
no i chłodno. Panna Lechowska
i Panem Lechaurem byli dziś ra-
no na drugim stawie. Przywie-
śli białe i różowe lilije wodne i wy-
sy drzewie. P. Karseni przywiózł
Makaruchy, cztery bukiety domowa-
li, i dosyć dużo cyprypedium.
My się jutro wybieramy jeżeli
będzie pogoda, na Uchę. P. Scha-
ier chciałby tam pojechać a
Macha tam nigdy nie była.
Wszystkim Bogu drzewi zdrowie.

Wczoraj po woscie i obiedzie
Mucha grata z P. Pchawerem w
pięta, ja pisalam reeska, a
potem poszlyśmy obie do ogro-
du, Musia robota roboty, a jej
czytalam glosno trydiona, az do
holacyi. Wieczor chodzilyśmy
po ogrodzie, potem z P. Pchawerem
gratam w Lepastopola, a potem
poszlyśmy spac. Dziś już mia-
tam lewicy z dziewczynkami
czy ksiestwo Cratogycy są Weiss-
hausie? Wero zdrow, był z na-
mi wczoraj w ogrodzie.

Dziś będziemy mieli spacer
 na obiad. Wczoraj raczek
 dostał. P. Sawicki nie sy-
 piał zenną od czasu jak Mu-
 cha przyjechała, ale się spewnoi-
 ciał na wystwie strony samy
 my.

Raczkowi Rodziców serdecznie
 wszyscy catujemy, Sadzie i ciidam
 dzieci się o nią dopytują
 Kochająca córka

Marya

Waltententgeben 5 lipca
1888



Wochary Catusiu
Mannie jednatowu, recz nie
bolz jiu, moie nawet butkz
masteu smarowac. Ladeu
nowy staw Bogu dzieci
nie napuchnuty. Chodzi
Mama dobre. Tu nie po-
goda, co dzieci deszcz leje,
a reszte dnia wilgotno
i duszno. Byt wczoraj u nas
Pan Siemowicz, ale nas
nie zastal, przytarny Jan
bilet jego, byt i P. Pfeiffer
ale jego bilet oddam Jan

w domu.

Przejechała wczoraj na
silkha dni pięć na bra-
tostwa, chce się nauczyć
jako Wandzie robić sura-
cya. Wybieramy się dziś z Wan-
dą na spacer we dwie,
bo Jadzia i Panna Leszczyn-
ska pojechały do Wiednia.

Czy Tatris był na wystawie
Pranu, Kocińskiego, Matejki
Czy się Dziu podobat?

Mama już pije Karłow-
ską wodę.

Tris dostatam drugi list
Zabusia i sa obo serdecnie
rece catuje. Cay ojciec dostat
nowyrodni?

Racoki catujemy wszystkie
najserdecniej Zabusia
Dochajaca cowa
Marys

Walter 11 sierpnia 1888

29

Wochany Tatuziu

Mama ma się dobrze Bogu
dziękuję, chodzi dobrze. Wczoraj była
w kościele. Ładuje się, że nas Win-
termy już nie odwiedzi i tak wy-
puści. Panna Marya przyjęła
ta w drodze, ale nie bardzo zdro-
wa i tak wygląda i siła ma ma-
ła. Może Bóg da, że ją odprowi-
nie na świeżym powietrzu
to znów do siły wróci. Wczoraj
wieczorem Mama i ja dostaliśmy
listy od Jęka na które bardzo ciekawi-
my. Dziś bardzo ciepło wczynnym

Mama jutro ma pisać do Ojca.
Wczoraj byliśmy obie z Sadrą
w teatrze na Mirado z Panią
Miaczynską, która dziś wyjechała.
Wcale było dobre przedstawienie
i dobre grali.

Ws. Witold wyjechał we czwartek
bo w piątek miał się zjechać
z Ojcem w Teatrowie Obojczy
Ale się nie chciało wyjechać.
Krestę nic nowego, niestety
wy nie przyjechał.

Kacuki latusia całym sercem
kochająca cię Marya

Lwów 26 sierpnia 1888 31

Zatrosze Trochany

Mama i Jadzia pojechały wczoraj pospiesznym do Sestuchowa. Ja zostatam we Lwowie. Buzicia & we wtorek pojedziemy do Zadrina a & tamtad we czwartek do Pieriań. Mama i Jadzia mają wyjechać z Sestuchowa we wtorek. Paweł Bogu dzięki ma się dobrze. Ładzi się ze to nie był tyfus, ale moczny & bronchitis.



W Krakowie widziałem
Panią Schöpfowę, bardzo się
nami cieszyła, dobre wy-
gląda. Byliśmy Sadria i
Panna Marya u starej
Pani Kemberowej Babci
hygumenta. Mama nie była
nami. Byliśmy na wy-
stawi. Jest Grünwald
Matejki i Krystawa obra-
sów Stryki. Bardzo się cie-
szym Grünwaldem, bo
go tylko raz widziałem
temu 10 lat. Stry-
ki obrazów jest dużo

ale mnie się tylko jeden
 podobat procz Królowej Polki^{ki}
 We Gwowie był u nas wpię-
 ten wiecór Pan Baranowski
 Mnie przyjedzie do Piemian.
 Był i Pan Biesiadeczi, opu-
 śtał Mamę i powiedział
 że Bogu dzięki nad spo-
 diewanie dobre Mamie.
 Ogród ładny, drzewa ogromnie
 wrosty.

Marynia Karbowska, córka
 Samiestwińska, ma drugiego
 synka. Pracuje latusia ca-
 ły dzień sercem
 Kochająca córka Maryna

Pieniaki 3 września 1886

33

Latwini Kochany

Mama już z Pieniak przysłała
do Latwina i z Siestuchowa wiec
pewnie Opie kilka listów razem
dostanie. Mama dobrze do Pieniak
przyjechała. Pan Madyski odwiedził
Mamę i bardzo się napił w tygodniu
i pić wodę Kissingen radoczą.

Mama i Adria przyjeżdżają do Pie-
niak we czwartek, a Birnicia i ja
w sobotę. Panet ma się już dobrze
nawet nie bardzo olatatory, ale ra-

to Rozia nas nastraszyła, bo
dostała gorączki chrypkę i kaszkę
Ladziowie myśleli że samą chr-
sobę dostaje co Paweł, ale w piątek
wieczerą gorączka się zmniejszyła,
a w sobotę zupełnie ustata.

Mucha i dzieci zdrowe i milusi
bardzo wixi uszywają. Dziś Mama
z Sadzią pojechały do Łatoriec, a
my jedziemy na staw ratyński.
Pogoda słoneczna i piękna. Słońce
Ogród ładny jaryny także dziś
były na obiedzie Sarcrochy.
Bygnunt jedzi na Sarcrochy

i rawore. Niltanascie przywosi.

Pracowni Łatunia catujemy. Mama
prosi żeby dzieci przywiość dwie
lampy, takie które się na po-
wietrzu palą
Kochajaca cōwa

Mama

Abbasia 15 listopada 1889³⁵

Kochany Tatuniu

Mam się Bogu dziwić
dobrze, Mamu na kolano
co dzień lepiej. Gimnasty-
kujemy co dzień, Mama
się wczoraj zmęczona gim-
nastyką, a dziś była w Fu-
mie i dzisiaj ją to zmęczona
całkiem; porozyłam ją do Łódzi
Włocławek i proda zimno było
dziś i wczoraj boś wiać
puchat i mrozu całkiem
ciepło, do 4^{ty} wieczora, potem
już zupełnie chłodno.

W Finnie. Byliśmy od 12^{1/2}
do 4^{1/2}. Miasto nowe, ale nie
pełnie włochnim charakterem.
Wzryscy mówią po Włosku
i po Kroacku. Był tam na
targu ryb, bardzo ciekawe
go nie było, dużo ma-
łych rybek i maśtrody
a potem trochę żywych
muskli i piovny ma.
W porcie wielkich statków
nie ma. W ogrodzie nie
byliśmy jędrity z nami

P. Gotasnerisda.

Ja iz manam dobre. Ipien
iz ra poest, jutro-otusij
napisij.

Iatrisiowi uca. catijij, ra
driauir serdesnoici

brochajaca coita

Marya

Albaria 18 listopada 1889

Trochary latum
Kamra już siedzi dris
na fotelu i je kury i cyrni
ka. Lit rascie serdecnie
catury. Wczoraj przy stow
tylko przedwo napisiatam
wiec do kadria adresowata
seby Opie sobie ocze nie
sunt. Pogody wanny co
dris i sierca, w potrudnie
bardzo ciepło. dris wose
wuburone trochy, nie pty-

watymy towar od trzech
dni. Ale gimnazysty
co dzień i chodzą do szkoły.
Dziś wstaliśmy do szkoły
ty. I sba dnia i widna
i drewniana podłoga. Ba-
ba płótwa toata, warstka
prawni tawi jak w łepie-
lach tylko nie w kopary
w sienie. Wama jest nowo-
piana, sarni przeda, ab-
przedu kupiły, a przeda
poprzedna i bawetny.

Peca ani suchni nie ma-
 ja, tylko na podłożu cegła-
 nej, ogień wanicają z drugim
 obracem. Obracy święte są,
 a toż to małe drewniane.
 Ja się mam dobrze.

Mama Karata powiadziła
 Łabunowi, że wcale nie
 niema precyjo pobazaniu
 Musi być listu, precyjo nie
 bardzo by to sobie zyskała.
 Raczej Łabunowi catyji
 catem sercem czy Ojcu Pi-

się o wszystkim o czym
Dzień chcieliby wiedzieć?
Ładziowie stawią się ślicz-
nie. Mama Dzu we catury
Wochajaca córka
Mama

Abbaris 20 listopada 1889.

39

Trochany Łatwini

Mama dostała dziś paroteny-
mę febrę, zdaje się że całe
to niedrowie musiata być
febra. Dostanie chiny i mi-
nie wszystko. Głads bardzo
staranny, ale dosyć energii
nie ma i czasu. Mamę
niecierpliwą, ale zupełnie
można się na niego spruszyć
i Mama i niego dosyć troskliwe
dusi realistami i liernie mies-
kanie w prywatnej wili
na dole, z ogrodem i tarasem

Ala wyrażać je tu nie mo-
żna. tylko w Wiedniu. Oho-
nieby kadrio mógł przejść do tej
kancelarii dowiedzieć się czy
można wyjąć cały dot. 4 po-
koje, jeden dla sturacego, tu
chmura szkło i porcelanę. Larra
deryni domu mówita i
tylko 3 pokoje wyrażać mo-
żna prócz kuchni i dla stur-
cej, w razie gdyby uszytko
nie można to i to by wystar-
czyło, bo dla sturacego tak dany
i taany ^{porty} żeby P. Givier nie robił

mogła Maria nie bardzo tu
 z hotelu kontenta, a tamta
 willa rzeczywiście dobra, ale
 gdyby ja nie mogła wy-
 nająć, to już zostanie w ho-
 telu. Adres gdzie się można do-
 wiedzieć. Gräfllich Breunner'sche
 Hauptkanzlei Wien Fingerg. 16
 3 pokoje kuchnia przedpokój
 i dla służącego 2 pokoje, dwie
 małe łazienki, kosturka na miejscu
 270-280, gdyby jeszcze ci warty
 dostać można z alboważ to na-
 turalnie drożej będzie. I tego mi
 szkania i ojciec będzie kon-

naturalnie także nad morzem
tent. Pogody mamy ciągle
słonna, more cudowne.
Nikt nowy nie przyjechał.
Ja iż mam dobrze. Mama
pieniądze odebrała

Raczej zabiera całąj sercu
całem. Mamie paronajam
present, pita rosół, bolu gło-
wy nie ma, spi teraz.

Kochajaca córka

Marya

Abbasia 21 listopada 1894 4

Kochany Eaterciu

Mama ma się Bogu dzięki
dusi lepiej, wstała i była
na obiednie w Stefanii. Sada
ostrygi i hotletę cielenego.
Liagetę mamy pogodę, stowice
i ciepło, więc Mama po
obiednie siedzi na stowice
trochę, teraz się już protoczyła
i drzemie. Lanywa chiny.
Dziś rano zbieralam musk
teraz mała woda i sa ma
tych wolem jest dużo pla
sa. Jest dużo slimaków, i mu-

sule z trawami. Przy samym
brzegu rosły anemone wod-
ne. widac je doskonale, a
wiek jest niezwykly, w miej-
scu gdzie woda byla nie
dawno. Museli zanyma-
nych nie ma wcale.
Wiosnowatam troche druz,
more dosyć tawiszto, bo
kamontara wieje.
Mama Willi H. Breinera
nie widziata, ale podobna
sie jej bo ma dole, a sie schody

ciagle meczą, a jic by ran
 se można u Stefani, tylko
 herbatę swoją tobie.

Ja się mam dobrze.

Raczkci Latunia obie z Mamy
 catyjemny z dnuzy serca

Radziowi się slicznie staniam
 mógłby przyjechać mnie
zobaczyć

Kochajaca córka

Marya

43

Abbasia 26th listopada 1889

Trochany Łatwii

Raczkii caciem sercem cacię
za Ładria, dsiarhi i Ładriawsk.
Mama ma się Bogu dzieci
dobre apetyt ma dobry i spi
w nocy doskonałe. Ja się mam
też dobre, Mama i S. Leszczyn^{puszka}
mówią, że dobre wyglądam.
Dziś dostał leje i bura, more
ślicznie wygląda, buczy
i wielkie są na nim fale.
Pruskie ochrta odjeżdżają jutro
do Pola. Musiałem być Ładria

opowiadać, jaki ciekawy obrot
widzieliśmy w porcie w Tin-
me 650 prostych rajtrów
było na nim nie licząc
oficerów. Były na nim ^{których} dwa
to ~~to~~ jeden naboż w chodrito
45 kg. prochu. Miał 4 piętra
W środku nadawyczą kryta
i doskonałe powietrze. Wcro-
raj wielu oficerów z tych
łow chodrito po Abbasi.
Dziś będziemy mieli własną
herbatę, bo hotelowa nie
bardzo namie smakuje.

Mama wyprawa do Finnu
nie zmieszaj się a wolano co
raz mniej są boli.

Księżniczka nie ma tu już
cse i nic o niej nie słychać

Mama dziś telegrafowała do
ojca, a jutro napisze.

Panna Wanda jedzie w pią-
tek.

Pracowni Euteria catyjemy
obie z Mamą i duszy serca
kochająca córka

Marys

Albana & gradina 1889

45

Kochany tatuś

Jeż mam od dwóch dni
kamiontana, więcej i śni-
mo choć choć trochę więcej
Mama ma się dobrze, trochę
się trochę bolato, ale Glatz
proszę napisać i równo
się lepiej. Mama bardzo
Glatza więcej lubi. Już
Mama dostała list od Dr.
Bummu, że mieszkanie
wolne. Mama chce po-
jechać i zacząć się więcej do

Stefanii na obiad. Dwie
przypiekata P. Gwierańska
przez Węgry, i Finnie tu sta-
niem. Myślę że się na parę
dni przesiedziemy do no-
wego mieszkania. Mama
jest niem rachuycona.
Mam w Bogu nadzieję, że
i Ojcu w niem dobrze będzie
dnie. Mucha dwie do mnie
pisata uradowana odwi-
dziniami Ojca. Anna hno-
we cięsy się bardzo na
przyjazd Ojca. Przygotuwam

je się, żeby Opies miał co
 dzień rosół i kurę. Dzieci
 spędziły się na Dziadkiem
 Posyłamy dziś do wszystkich
 gości na Św. Mikołaja i
 nie wiesz. Rodzonym
 jeszcze nie święta, tylko
 prace coraz więcej bu-
 dzie otwierają. Chyba
 my ciągle jeszcze święta
 w gruncie. Ja się mam
 dobre. Prace latusia ob-
 i. Maria ceterum pochodzi
 córka Marya

Abbasia 14 grudnia 1889⁴²

Trochany Łatwii

Łatwii sercem dziękuję za
list z Pieniak. Tu mamy
boż, ale przymro tego ce-
pła, sucho i przyjemnie.
Mama ma się dobrze Bogu
dziękuję, nogi są ciągle bola
ale w sobie czuje się dobrze.
Ja się mam co dzień lepiej
dobrze wyglądam, i robię się
silna. Rododendrony ma-
ją co raz więcej kwi-
tów, ale jeszcze nie roz- =

Wizytę się. Poznaliśmy
się dziś z P.P. Uebermannich
córka P. Uebingera. Ms. Kaula
jest tu od tygodnia, wi-
działymy ją raz w ogrodzie
u Maryi jeszcze nie było.
Dziś widziałam, jak Janis cze-
wien sprzedawał stonki
tak się niemi uciemylam
Powiedziata mi jedna, rido-
nię kadzio chybit na Mi-
rowej 21st października.
Karat sobie Ojciec przy-
miesz, stoliczko stoję O Gwar-
dian sobalski kadzi ofiaro-

mat. Přeprávaním, se to tak
povino vobí.

Baroko se cizí, se latvi
ocení. Stáns, usygy
nem porieviraja, tyko
ja go hocham. Milusim
jest. Jak v todsim w majke.
hoch musi byt milui.
My jst misstrania ni
umirionny.

Racni latvia catyiny
2 dny sura hochajaca
corna Mary

Albano 16^{to} gramma 1889 ⁴⁹

Trochary latrini

Mamy cingle boy idris
simno bardo, ale stonia
inwito caty dzien

Mama byta przy rary wtm
me, reby sobie daje plz-
bowac. Doby tam jest
dentysta. Ja nie jidritam
i Mama, bo Mama jidri
o 12, a wraca o 3. Mamu
na nogi co ras lepiej.
Wczoraj byta uras w. Tangu
kowa, ale nas w domu

nie było. Sztro się do niej
wybieramy.

Myślę że Ojca ten list
zastanie jeszcze w Ławach.
Moje Pióro proszę usatowaci
odemnie, a uwagom sta-
wiam się szczerze, jako
ścis Panu Dyrektorowi,
Ws. Kanonikowi i Panu
Broszkiemu.

Raczej Ojcu cętyjmy ca-
tem sercem

Kochajaca córka
Marya

Classe des Telegramms.

3 TELEGRAMM N^o 4900

Dienstliche Angaben.

51

TRiest-3
13 JAN. 90
EMANUEL ADLER

excellenz dzieduszycki wien
erzherzog karl

Aufgenommen von.....
auf Leitung Nr.
am.....188..... um.....Uhr.....Min.....Mittag
durch.....

Von

Aufgegeben am.....18.....

Nr..... Wörter..... Chiffren.....

um.....Uhr.....Min.....Mittag.

wien fr abbazia 562 25 13 1 20 n

= bin gesund brief geschrieben hier ein brief von
hedwig fuer mutter schreijbt das selbe wetter sehr
schoen herzlichste gruesze = marie .+

TELEGRAMME

EMANUEL ADLER
15 JAN 90

Bemerkungen.

Wenn der Aufgeber die Antwort frankirt hat, so ist dem Ursprungs-Telegramm eine Anweisung zur unentgeltlichen Aufgabe eines Antwort-Telegramms beigelegt, welche vom Adressaten zum Niederschreiben des Antwort-Telegramms zu benutzen ist.

Nähere Angaben über die Behandlung telegraphischer Correspondenzen sind aus dem Gebühren-Tarife zu ersehen, welcher bei den Telegraphen-Stationen zur Einsicht und zum Verkaufe aufliegt.

Bei Telegrammen, welche mittelst des Hughes'schen Typen-Apparates aufgenommen sind, steht oben in abgekürzter Form: Adressort, Aufgabeort, Nummer, Wortzahl, Tag, Stunde, Minute und Tageszeit der Aufgabe.

Die Telegraphenverwaltung übernimmt keinerlei Verantwortlichkeit für die richtige und rechtzeitige Ueberkunft der Telegramme und hat Nachteile, welche durch Verlust, Verstümmelung oder Verspätung derselben entstehen, nicht zu vertreten.

Die Bestellung der Telegramme im Standorte der Telegraphen-Adressstation und die Weitersendung derselben mittelst Post innerhalb der Reichsgrenzen erfolgt in der Regel gebührenfrei.

Die etwaigen Boten- und sonstigen Nachtragsgebühren sind auf der Adresse und auf dem Empfangscheine angegeben.

Wird eine Verstümmelung vermuthet, so kann binnen 72 Stunden die Berichtigung verlangt werden. Fällt die Verstümmelung der Telegraphen-Anstalt zur Last, so werden die Taxen für das bezahlte Berichtigungs-Telegramm je nach der Anzahl der verstümmelten Wörter zurückerstattet, falls für das Ursprungs-Telegramm die Collationirung bezahlt worden ist.

Der Pneumatik übergeben
Dem Boten übergeben
am Uhr
im
18

Abbasio 26 stywnia 1859

Trochany Łatwii

Mamma i ja mamy
się obie dobrze Bogu
dziwić. Mamma chodzi
dobrze i sypia lepiej
ja bardzo dużo jem.

Łzy Łatwii niewiele śmieją
były w drodze na Łatwii.
Choć w Turynie jeszcze ob-
ta angielowie, i oficerowie
z tych obywateli różne przy-
tępszeniu. Towarzystwo
wyprawiają, ości w ro-

de Kieria wała przy-
szło nas prosić na bal
który dawano Anglikom.
Posłaliśmy, bardzo byli
wszystcy uprzejmi dla
nas. Ławiono do 5⁴ ra-
no. Myśmy wyszli o 12¹.
Byli głównie wielcy Węgry,
Palfy, Sechowi, Secheny i t.d.,
P. Brenner. Panny nie Ładna
a nawet nie bardzo miłych.
Stary Pan Palfy, drugore-
wny romaniat, stał
w Ławionie i w Ławopolu
garnizonem w 36¹ Łopy-

tywał się o wórnym ludzi
 Głównie o starz księżny, sio-
 re niedzi wiat nasłodu
 w Kraferbergu. Było gcin
 Anglińców w rabowymch
 morderkach, w formie
 prawów z galonami ogrona-
 nemi salifami i stobami
 lampasami na spodniach
 Jeden dośi drugo remna
 rozmawiał, dobieciny
 się rozmieci. W tairich
 W czas widratyiny dru-
 gi angielski statek Helia.
 tam nas oprowadzał

massyrista i doktoral
wszystko potarywat i du
ro ciebanych rzeczy opowia
dat. Potarywat torpedy
i Humacryt doktoral.
Dziś deszcz pada i chłodno.
Przyjechało Pani Gotarski
sna i swoja miewna Panna
Gorajsha, ciotka Karimiera.
Panna Milierushiego jest
cie nie ma.

Raczkii latusia obie ciotki
jenny druska i serceni
Kochajasa ciotka
Marys
Kameli prute jui kwitka
w gruncie

Abbaria 2 lutego 1890 — 59

Kochany Łatwie

Bardzo dziękujemy za listy
twoje, czytamy wielce przyjemnie
i Saghetto i Proch. A potem
wrócimy się do listów
Wojciecha. Namy się obu
dobrze. Przez kilka dni
niechimy tu otworzyć
brzę i bosa wiat w całym
miejscu. Dni nasze jeszcze
tańszy trochę, ale już nie
brzy i nawet trochę pty-
wac można. A ciagle był

szafirowe. sliwne.

Jest tu Panna Gorajka
przyjechata i Pania Gota
srebrna, dris i Manna pro-
chata do Fummu. Bardzo
wesota i wita panienka
corna Kasimiera.

Nikt nowy nie przyjechal
Kameli. switna, jeden
slab w petnym swicie
prute, czerwone i scokat.
Kodendron. onryty paczka
mi, ale nigdy otwartego
swiatu nie widzialam.

Pawilion na trawiasty no-
wy już stworzony i trawia-
ły tam sprzedają.

Amelwa Got. temu przy-
dziwi wiadziata na morzu
jako byta w łodce delfinów
tam, nie daleko brzegu
w stronie Włochy. Nowi-
re były ogromne.

Standardem do Włochy
juz do samego portu go-
tów, z drugiej strony
juz prawie do Tri-go do-
prowadzają. I sprzedają
tu galactus nivalis ani

nie ja jesse nie sbira-
tam. Kosi maja nowe
licu.

Racchi Catusia catim
sercum catijeny.

Pannu Fabianishienushta
ny naselam.

Kochajasa cova

Marya

Abbasia 7 lutego 1890 56

Kochany Tatuniu

We środy dostała Mama wiadomości o śmierci Ciotki Gienimiediej, ale tak się tej wiadomości spodziewała, że się niej nie martwiła, nie się tego obawiała. Bliższej wiadomości jeszcze nie miałam, ale musiała śmierć nagle nastąpić, bo od tygodnia, dziś był list, w którym pisała, że Ciotka ma się lepiej, list pisanym w dzień śmierci. Adria dziś pisała, że przeszli w jej chęci

ki i se się do Burgu wybr-
raja na. Magnetische Kuren.
1. Braunner miata się wi-
dnies narajute.

En. miata ciągle silny,
dnis podobno kamontar.
kanna w niedzielę była
w Lesato w samem, cackuy
come są te Parie. temi sui
nami, wiooty powosem.
Miatyiny dnis jechać do
Gryutu na trzy dni, ale
tak samo se niepodobna
się puzrać dla przyjem-

noici w diog. La list i via-
 dorroici. Poturycy radebi
 catyymy. Dui dajebie wielki
 wiecrot, baidro jubeirny
 ciehanwe jak iu uola, chw
 i takę gospodynia nie mo-
 na wafpic, se doctonal
 Onegdaj analartaru na taw-
 ce pury drodne switnace
 rotte primule, primuroy
 po angielsku, stuma mo-
 se wie jak iu narywaja
 po lacinie. Delfiny creccij
 brecq iu pury besequ i jadis

drugie gatunki węgry
sólty który tu narywają
cało d'olio. Ja nie widział
tam jeszcze żadnego.

Racchi latusia i trzy
catyji i drugi serca
nochajasa cówka

Maryja

Do tryebtu nie pojedziemy
choćby się i wy pogodziło.

Abasia 15^o Lutego 1890 — 58

Hochany Eateriu

Dziś dostaliśmy telegram
Ojca, a jutro jeśli będzie
pogoda pojedziemy do Dymku
o 5^o, a wieczorem we czwartek
razem z sobą zj. Ojca spotkają
w San Peter, ale to nie pewne
moje wieciny, we środę
popotrudzić. Dziś razem
był słońce, czas, niepełna
wiecina. Rytyśmy w lesie, ba-
wa już słońca, fiolki i py-
mule racyrąją kwitnąć.
Ale tużemy i dżuma jużone

państw prawnie ma-
ją. Popotrudaniu wiak się
zrewat. moczny i zimny.
Pewnie będącym widzieli
w tryście, kamawat, wtości
Tu w Finnie ma być
we wtości pochod. ma-
zycanie. światów i confetti
niec. myślę, że i w tryście
też będzie to samo.

Maria ma się dobrze. Bo-
gu dzięki chodzi dużo.
Ja też. Odrobnie sadowa-
nie i Maria, że nie widzieli
tych dzieci w teatrze.

Widzę stad oczy Rozy!
 Biedny Włodzis, wrypy
 na niego psy wiada.
 Bardzo jestem go ciekawa
 jak wygląda, w naszym
 ubraniu. Dziś ślub kuli
 Zarowniej, Mama telega-
 fowata do P.P. Marszałkowskiej
 i do P.P. Giemińskich.
 Larry ma ją pracę na
 miast.

Praca latwisa obicatu
 jenny i duszy serca
 hochajaca corna
 Marya

Przed wyjardem satele
grafijiny.

Manufacture

PAPER

EST. 1816



Hblaria 19 Hblaria 1890⁶⁰

Trochary latum

Racem. catijza parasol.
Manna prypichata bar-
dzo srebrniwie nie srebr-
na. Dusi pochmurowo, ale
do dusi pogoda, byta sil-
na. Wczoraj byty w Fin-
nie i twardo. Bardzo tadem
droga i nocciot ciekawy.
Od milku dusi 19 w porci
w Finnie dwa obraty an-
gielskie wystrone, jeden
dusy, wdray magarym na

torpedy, drugi cały bla-
cha pokryty do przesca-
nia torped. Na tym bla-
sannym byłymy. Bardzo
grecny majtek oprowadzał
nas i opowiadał i tłumac-
zył nam dostradnie. Wła-
nie kryćci odiet na nudnie-
k i malowali go. O wiele
był mniejszy od pruskie-
go, któryśmy i ładnie kwi-
drali, jest na nim 140 lu-
dzi, a na tamtym było
600 prostych majtków.
Doktorale rozmiałyśmy

co nam Anglii opowia-
 dat. Nowt, ie mu sin-
 now w Finnu. Od dwóch
 lat wyjechali z Anglii.
 W piątek pływając po
 morzu było 4^{te} w jednym
 dniu widzieliśmy me-
 teora niebieskiego ogromne-
 go, z którego leciały iskry.
 W pół nocy ugasł.

U pań dui dają w restaura-
 cji fajani mowkie so-
 draje krabów drizyk po-
 sytany jeden. Pawłowi
 Wogole Poliso bu teras i pise-

daja morskich revierat.

Przyjechał tu dziś do domu
stary Cratogeomys, na pa-
zę dziś, żeby odpocząć po
influenicy.

Racooni *Tatusia* obicatu
jenny hochajaca coina
Nary

Vienna

Pieniawki 9 marca ⁶⁸1894

Wochany Tatuniu.

Mama Bogu dzień
lepiej sypia, wczoraj
wychodziła kroczą, bo
Ja jada po błocie mu-
dzi. We środę obie z ciocia
Karolcia jędrity do pa-
miątki i wiozły z por-
tanowieniem nie jecha-
nia po błocie dla przy-
jemności. Dziś sicerly

dzień, wiosna, ale jeszcze
samotnymi niepcami były
ma. Był wczoraj wie-
czór Pan Cebner, uoco-
wał nawet, grali po-
kolacyi w preferansie
z konsyliarzem, ale trochę
bo zaraz po 9⁴ puła
się stoliczka. Cytamy
ciężką księgę o kata-
klyzie Wielkiej, po fran-
cusku. A zdrow, wdo-

bym humore, przy-
 chodzi co dziei i winyta
 Mamma karata go car
 przy sobie umyje, a te-
 raz Filip go cresse.

Mamma miata list od
 Muchy, bygument propo-
 chat do Mentore, bo miat
 katar ciagle. Lessto wry-
 cy zdrowi.

Wocaueryi Franclie Tadnie
 kwitna, hiacenty co car

підприємств і суспільства
Радони Татусія Катери-
ны обі і Мама
Гочажаца і обі
Мама

Drohiczowska o.p. Koszytowiec⁶⁴
9^{to} lipca 1894 -

Kochany Tatusiu

W sobotę dostałam list od Pa
pisany ręką po naszym
ślubie, który chodził po
siwecie i kossed. mnie ony
daj, ktoś w Radymnie włożył
go do drugiej koperty i przesła
adresował. Soboty na niedzie
le deszcz padał, wczoraj i dziś
~~stawa~~ pogoda. Pan Józef
wypchał wczoraj rano do
domu. Myśmy byli na mszy.

wczoraj w czwartek, a przed
wieczorem pojechaliśmy do
Księżego, do Dniepru. Głównie
to miejsce, Dniepr duży brzo
i metry. Miasteczko dosięgły
sobó nad wielką potokiem,
myśmy przeszli do samej wo-
dy i widzieliśmy jak chłopcy
ryby łapali rękami i szablami.
Tame niurówce i rybki to-
wili i tego widać. Głównie do-
ga przez lasy, widzieliśmy
dwie samy i jednego rajca.
Jak się namyśla wórną świat

dość wysoka roślina, która tak
 bujnie rośnie na ścianach
 budowlanych, nie mogę sobie
 przypomnieć. Wkrótce Jan
 (stary) jedzie do Włocławka
 na jarmark za sprawami
 mi, mówi, że nie pamięta
 tak tego jarmarku. Pamięć
 z tego tygodnia już zaczęła
 wiać rytm, w nas jeszcze zielono,
 tylko gdzieś niegdzie zaczęła
 biegać. Porzeczki, agrest, i chere-
 nie doprawiają, kuskawki
 już się boją, mamy tylko
 to crane starowickie, któ-

re księżce Adam babkami
Maryna, a te nie są dobre
do smarowania, bedziemy Ma-
my prosić ^{flakce} o to ~~o to~~ ^{o to} ~~wyśleć~~ ^{wyśleć}. Sa-
dris co dzień rano wyjedzie
konno w pole, do gospodarska
a popołudniu wychodząmy
razem piechotą. Dris pojedzie-
my do Konieczny, która już
w Gerty wstadała i która tu
wielkiej radości Tatrisa nie
bardzo ucieszyła przez toby
to była w tropicach. Oboje z me-
reri raczbi Tatrisa całujemy
całym sercem i Mamusi, Piótki
scisnąm. Kochająca Was ciska
Maryna

Drohiczów 19^{to} lipca 1895 ⁶⁶⁹⁵

Wochary Satusiu

Patem sercem raczcie Satusia
całyjmy za hit i białki
ni. Bardo to nas ciemy,
se życie małaś unas coś
ciebrawego. Babci sibirac
bedriemy. Wczora żyby nam
przymieśi, ale tylko wypróba
i karp. Magdusia ma się
dobrze i co raz lepiej siedzi.

Mamma ma się bardzo
Bogu dzięci lepiej, rasto-
sowuje się do przepisaney
diety, owocey i mleko pije
Terdzimny na spacer. Ma-
ma, dala się do kiciestwa
wybieramy. Trzimo racy-
te i Bogu dzięci pogoda
sprzyja, bez upatu. Otrwa
nie mamy wiadomości
o Josiu tych saginat.

Byliśmy z Tadeuszem w ponie-
diątek na egzaminie, rano
w Dobieszówce, a popołud-
nie w Gutkomicach.
U nas dzieci mało umiały
w Gutkomicach czytać
i pisać dobrze i rachować
mi mniej dobre sło.
Głównie nam przedpój wy-
gląda i ptaszkami, która
bardzo miła. Wczoraj przy-
nieśli nam dwa bożki

ak traralimny j. pucic
do lasu.

Racovi Tatusia calyemny
calen sercem

hochajaca cocha
Maya

Drohiczowska 12/1 - 1894 -

68

Trochamy Satusiu

Dzis Sadius mial jechać do
Lwowa, ale wczoraj była sadym-
na cały dzień i dziś pewnie po-
ciagi nie chodzą. Wczoraj rano
wyjechali na polowanie do Be-
renian i wzięli, bo nie mo-
gli dojechać. Tronie im ugrzeszły,
~~to~~ we czterech Sadius, Sosio ^{P. Roman}
i Gynnon. Ledwie sanie se imy
wyciągnęli obwołili i do domu
wzięli. Węc już dziś nie chcili
wyrzutować jazdy do Lwowa. 15/4

jak będą chodzić pociągi, to
Sadaś będzie w Łowic, dla
drzewnych interesów. Po przypa-
szeniu się dotądnie głowie dnie-
na uważano, że nie warto ją wy-
pychać. A myś sama przyni-
Jus ryb nie przyniosła, bo idzie
lepiej na Dnieprze. Boże dnie-
se Witoldowi lepiej i se przesbie-
normalny. Pewnie dnie dosta-
niemy wiadomości, bo już od
piątku nie mamy. My wcz-
cy mamy się dobrze, Feliksia
dostała pierwszy raz jajko w nie-

dziele, a drugi drugi doctonie, a
 Magdalena dostata buraczki, ma
 gust Dziadka, bo bardzo jej umi-
 nowaty. Opowiada ona historie
 o baju, i coine umi, iada mi
 na stolana nase obie opowiada
 a potem ona opowiada. Obie
 sadaja na ziemie na swoim
 futrze, to jest liach do przetykania
 i bawia sie. Magdalena gotuje
 obiad, a potem raczyne my-
 je. Lawise sie jednatowo ciessy
 Parem co z korista sliac. Tyto
 po nocach druzery i spi ile, bez
 przeryny. Dostaje rano figz

gwieździuych względów i bardzo
jest traktanta i literatura, które
ją dostojnie robi. Hiacynty są
mają kwitnąć, ale nie dobrze,
moja hodowla przesłabła, le-
piej mi się udaje, choć poświę-
trochy. Bardzo bym sobie, je-
li przyjdzie razem i Tadkiem je-
li pociągi nie chodzą. Do Manu
znowu napiszę i do Tadki. La-
liki ojca szczególnie uciecają,
wielką radość sprawiają i podobnie
bardzo prosimy o jessere. Pracuję
cały dzień Rodziców i Tadki.
Leczenie przywiązana cotta
Manya

Zastopane 14^{go} lipca 1898 70
Trocyńska

Trocham Tatun
Zajechaliśmy szesliwie
tu i pobyt dotychczas stary
nam uszytkim. Musia
Marycia i Włodzio są jeszcze
w Trocyńskach, bygnunt
i reszta dzieci przyjeżdżają
w sobotę i wtedy Musia prze-
mieści się do najtego mies-
kania. Musia ma się nie-
źle, pierwszy raz znowa mo-
wiła wczoraj o interesach.
Rodzicom bardzo jest w dzie-

na za poratowanie Sej. He
widocznie mówienie i pi-
sanie Sej o tych sprawach
bardzo Sej ciętko. I nie próżni
Sej bardzo jak oni potrafią
rastosować się do dochodów.
Wyraźnie mi nie mówią
ale udaje mi się, że się boi
wałki z Lygnimintem o trasi-
dę oszczędności. A on nie wie
czy udaje czy też doprawdy
wiery w to co mówi, ale
myśli, że za te fikcyjne 12-
14 tysięcy, które jemu się wy-
daje, że obecnie mogłoby mieć
z Póchniwa, potrafiłby wygod-

nie żyje w Latopanem.
 Na Witolda się obracit i do
 niego na prośbę Witolda mu
 powiadziat, że się solidaryzu-
 je ze wszystkim co Rodzice
 postanowili i najzupełniej
 się z nimi zgadza. Witold
 naturalnie nie sobie tego
 nie robi. Musi wytumaczyć
 czytelnicy, że bez niszczenia
 majątku Prochnik wie-
 ciej dać nie może czystego
 dochodu niż 6.000. Ona zrosu-
 miata i niewyła.
 Wtorek i środek mieliśmy śnieg
 na pogodę i jeszcze dziś rano

Od potrudnia się rachmu
wyto, a teraz deszcz pada
Wczoraj jechaliśmy wszyscy
i nastawny syn M. Władysław
Tawa Gapięchy, droga do Włosz-
skiego Dna. Dostaliśmy gościnnie
widzieliśmy już najwypisze
srepty, was był bardzo pię-
ny. Teżaliśmy powozem
Witoldów i furką do Głocznycy.
Droga szeroka i mniej stroma
niż gościnnie do W. Monte Ma-
giore. Dzia Sadra i Marysica
i dzieci pojechali na cały
dzień do Turynie, a Mucio
Witold, Włodzio i Karo Gapięcha
poszli w górę na Turynie.

2 ceterum przewodnikami
 2 najlepszych. Za zostaniem
 w domu, kochy chodzącym,
 kochy leżącym i czytającym
 a teraz piasek. We wtorek
 byliśmy wszyscy w kurii
 Cech, bardzo nam byli ra-
 dzi, nadzwyczaj cieszyli się
 dziećmi Witoldów. Marysia
 i Władysław wyglądają, Gio-
 cia Lenczatowa dostrońka i ba-
 dzo miło wygląda. Dano
 nam herbate, dostrońka ma-
 to bułki i rogaliki i pierśniki
 Ławtadu, całego nie widza-
 liśmy, tylko fabrykę my-

sta. Percy w której miesz-
kamy jest bardzo dobra.
Dom drewniany, prawie cha-
ta góralstwa tylko dach
i rąpietnie. Wszystkie pokoje
je 2 deści 2 trzedyńcy, czyste
i wygodne, jest pomieszcze-
nie na 20 osób. Sama Pani
Kronhelmowa wszystkim
się zajmie, pod czas obiadu
i kolacji jest w pokoju obok
jadalni, dostad z kuchni
przynosią potrawy, a w wie-
nie jest obierano przez otó-
re widzi co się w sali dzieje.
Cena jedzenia od osoby jest

3 fl. a potroju reziwattem i o-
 pratem wiedzy potrzeba 2.50 do
 3.50. Jest teraz hotel petry
 Jest też Serwitów, P.P. Au-
 bieńczy młodzi, ona Popie-
 lówna córka P. Konstantego-
 P. Tyrenkarcowa 2 córka, dale-
 ka tworna Jadzia. P. Chrus-
 nowska 2 matką Schörnichą
 2 Sadybiniem, a potroj Witol-
 da i Musi wyraja. Obie z
 Jadzią mamy się do-
 bore i odpoczywamy.
 Pracuję Rodziców całym
 całym sercem wszyscy
 Kochająca córka
 Marys

Od Tadeusza mam telegram
ze szczesliwie zajechali

Mama gorszy i z sie sama
rostalam? choc mi sie Tadeusz
namawiala iebym i niez
do kurierze jechala i Marysia
prosiła, ale jessie bardzo do-
brye czasem samij rostać.
Cioci Wandzie rece catyje.

24



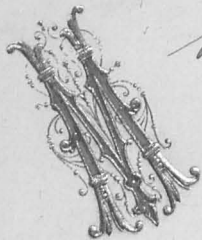
J.W. Pan Krabis

Włodzimierz Dzeduszycki

we

ul. Kurwicka L. 15 Łowicz

Poreba 19 czerwca



Kochany tatuś!

Mama jest już tu od
Diatwu. Zostawiła ob-
nie i jej dzieci zupełnie
zdrowe.

Annka dobrze się brygnie
na nóżkach, ale jeszcze
nie może się odważyć sa-
ma chodzić. Marynia
zaraz jest w wielkiej

przejazdowi z Sachraj choi
i ja jestem w lasach
bardzo lubi na moich
plecach jeździć. Kupel
nie się już do nowej
bony przegrzewała.
Dane dni temu próbo-
walam namalować głow-
synię, ale mi to nie sło-
wiec sama powiekszała
iła mały. Maryjcia to

postyszała i pyta mi
 się, naco ciocia ile znała
 ja jej odpowiedziałam, że
 dlatego że dobrze nie potra-
 fię. A ona nato mi się py-
 ta, a ile ciocia potrafi?

Byłyśmy dris na procesii
 w Alvernie, jaka to pra-
 da, że co kraj to obyczaj.
 Były różne bramy, wolo
 kociota i zupełnie inne

częj wyglądają jak unas
 a nawet zupełnie inne
 niż w baroku. Przesłane
 tylko srodkiem, widnia
 tam figurki z ciasta
 pomalowane szafranem.
 Były także i krany z
 nsiarwami. Dwie poobie
 dwie pojedynczy tam z
 panną Guierawską aby się
 tym lepiej przyjrzyje
 bo rano spieszyć się było
 trzeba na śniadanie. Du-
 kro opisie katusiowi cośmy
 widzieli a dziś raczki całuje
 Marynia

97
Pieniawy 12 Maja

Vochany, tatuse!

Jesteśmy w Pieniawach
już od dwóch dni.

Nie spodziewałam się
że tu już tak zielono
już więcej wszysko rozwi-
nie się niż we Lwowie.

Wczoraj byliśmy w St. re-
wie, na linii tej
kto warczy w lesie

Ram kwitnie kwiatów
białych anemonów i
róż, pulmonariów i jaskół
kwiat, który mi się wga-
dał podobny do storczyka
a Pan Schauer powiechia-
nie to może kalafior.

Widziałymy też orla i je-
go gniazdo, i dwa rają-
czki, które suttan spob.

szył, przebiegły przez pol
drogę i wrócił tu wiel
kiej ucieczce, Franciszka, H
ry już chciał nawracać.
Tak wstąpił pojechał to
Nero był bardzo na
nas tak sław — całym go
drinami spał u nas na
nocym Wara, za Jackim
chodził i piścił się ruc.

mi wstywni.

Pan Bruner zdrowo w bar-
dzo dobrym humorze
z Sadką gra na forte-
pianie.

Teraz obieramy karaci na
przejać i pojedziemy
z D. Schauerem na Hutnia
nową dolinę, a Mama po-
jechała na folwark.

Pracniki fabryki catuji
po tysiac rary iorecha ma

Krynica 28 czerwca



Kochany tatuniu!

Dziś pojechałszy do Krynicy
wczoraj o 2⁰⁰ popołudniu.

Bardzo mi się ta okolica
podoba. Byliśmy już w le-
sie świerkowym, bardzo ład-
ny, ale ja wolę buszowy.

Ględze tu są polne kwia-
ty, malarskim kwiatem, któ-
re nawet Mama nie zna,
małe białe mieszane kwia-
tami, trochę do woskowej
kwiatu podobne, i bardzo mi-
nym nocnym zapachem,
sa także słone orchideje
białe fioletowe i białe.

Wierozaj była tu pogoda
i dzień rano, teraz deszcz leży
Kuracye mamy raczać gutro
wody mamy pic kregary
dosta, o poł do 8^g, o 11^g i 63^g
a napić się co drugi dzień
Jest tu Pan Wybranowski
z siostrzenicą swoją, córki ciot
ki Gumińskiej i Pan Artur
Potocki, Pan Adamowej nie
nie jeszcze, a nie wiem
skąd jej córki tu są.
Pan wyjeżdżałszy z Doreby
to musiał i jej dzieci były zdo
we. Już rano zaczęły się rozmwi
tać, a w niedzielę Lygman
był w Krakovie i Szwajc
re wst rój już jest masa.
W Krakovie byłysmy z Pan
ną Gwercawską od piątku
czwartku

a Mama dopiero w piątek
 przyjechała. Byliśmy we
 czwartek na wiadomościach
 słońce, były brzozy wisty
 oświetlone, były fajerwerki
 a na nocce, na galare
 ubranym w lampiony to-
 warzystwo muzyknie Mura
 s'piewaty krawowianu i Wo-
 zas' nowia napowal.

Przez czas cost my były
 w Wra nowie upat był o-
 krojony, a tu deszcz pada
 Byliśmy w niedziele na
 Bielanach z lotka Giemiensky
 a tam spotkaliśmy się z
 dawistwem Chajeranti. Wiedzia-
 łysmy koscioł, i wszyscy
 mnichów wstopy sili na
 modlitwę na dot do wata

komu, ale do ogrodników księ-
ży przeseor nie pioscił choc
pan przeres był u niego i
prosil.

Calusimy racemii latusia to
jest Sactria i ja
Drynwarana cœrearia
Maryna




Wien Waring orthopädisches ⁸⁵
12 Gierfma. Institut.

Kochany Catusiu!

Catusie, raczki Catusia sa skier-
na torbe, która sie nam wspan-
ialim bardzo podobala, i ja
pieniądze.

Bylam z Marcia, w Belve-
deze który mi sie bardzo
podobal. Bylam takze z



Mamcia, i ze Przyjaciółkami
w Draberce, Przyj. Juliusz i
cię i mnie zaprowadził,
do miejsca gdzie pokarują
syrenę w beczce, i panne
która jest wyelektryzowana
i jak ja się dotknąć to syreny.
Mamcia i siostry w Niedziedzi.

wyjechały do Franzensbadu.
 Tutaj jest ładny ogród, duży
 jasion i pod nim ławecz-
 ki, ale mniejszy od Gwardie-
 go.

Tutaj dziś pisałam do Mamci
 a jutro na pisze do Musi bo
 we Gwardie są imieniny

Maryni, która jest najwiel-
szą drewnianką na świecie,
mówi pa, a jak jej powie-
dzieć, Maryni daj buci
to ona weci głowka i mó-
wi Nema 2 piestkami się
bawijest bardzo wesoła.
Ciebie raczki Tabusia
Drewnianka
Córka Marynia.

stuchali i ulegna, ale
 rodrice tylko b: stanowczem
 postępowaniem jeżeli ktoś
 na nie przehona ze jej
 nie ptajem nie ujedzie
 tylko ite ie ite papy
 iwinstwo zrobi to, będzie
 generata nie wstydzić - ta
 by b: wielki wpływ miał
 Władys, jakby on przyjechał
 do Pithin i powiedział im
 że sa svinie co on sobie
 nie pociągnie jak tam
 pojedzie, to będzie miało

może wpływ na Wandę która
~~ci~~ pewnie dużo wpłynęła
na to urządzenie żeby się
przygodzisz, Władysławowi Łam:
a ja myślę że on może
rozumieć co się należy wo-
łać dla innych sprawy -
zawsze warto spróbować
Władysław zciągnąć do siebie
by jak on pochwałę rzeczy
to nam nie wiele szk-
kodzi, pochodzące od znan-
go dr. Waha i Dyogenesa
a jak Władysław im powie

ie to swins two i pas-
kus two voi sam bedzie
idecht piec —

Ja od wczoraj chora jestem
mam bolesci i bol glowy
mysle ie to na Petriku
choruje — biega ratuje za-
woce cukierki i wysycho
dobre co mi przyslateli
w listach i prezentach.

Ja list adresuje i dorozuje
ie Mama w nocy dosy
dobrze spata, ie ma bol
glowy i troche jest rozgnie-

na. Glads byt widzial
Mary, dat. zimny. Tom
puz na onoto ciata i my
se to jutro puzjanie.

Raceni oja catyzi na pa-
piz, owoc dostatyiny
Raceni catyzi
hochajaca cinda

Marya



Львівська державна наукова бібліотека
ВІДСІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1359 Віддани

Папка

20

Ченсєвєкє, Стєрєтє
(Сєєєтєкє, Кєвєтє)

Лист до Андрушис-
кого Валєрєємєрє (єтєрєєвєгє)
тєтє єгєє єєтєтє.

Б. Я.

Б. М.

М. П. А.

11, Лєтєкє

1
Laskawi i Szanowni Państwo!

Całemu sercu poświęcającym się
Państwu, uprzejmie przez Tadea-
wysarona — byśmy w Pismach
widzieć się złożyć i porwać mogli.
Zachować nie dają się przycięć
I memu Szczęśliwemu — jeduak
w rymie nie wyjdą od prawic:
potrzebowe wystrubują sobie zajęcia
pisarza — malują — porządkują w

matką zbionę naszym — dopiero na
wiersza objawiam drici — i moja
rodzina w Krakowskiem. —

Tragedyj Kraków sam, to cel mojej
pielgrzymki — sam groby moich Rodzi-
ców — i dricimych lat wspomnienie.

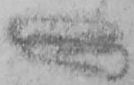
W lecie miesiąca walczyję gromadza
w Olsnie drici i wnuki — o ile nie ra-
chodzi jatta przeszkoda — główniej potrzeba
wyjazon do Kapriel. —

Wszakże mam w Bogu nadzieję że
się znajdzie, niedaleka także chwila

sposobna w ktorej spetania moje srodow.
ne pragnienie odwiezienia Trauwowych
Tastawych Paustwa. Kiedy nas tyle dro-
gich zblizyto urne

Kochanej Maryce dziekujac bardzo za
tak mi Te serce memu uraniu wysrana
w listie - wszak moze stwierdzic ze sie
juz znamy? - bo nas Teory jedna depi-
nosci - Swiecie jej - w polaczeniu z
moim Fabrice Kochanym

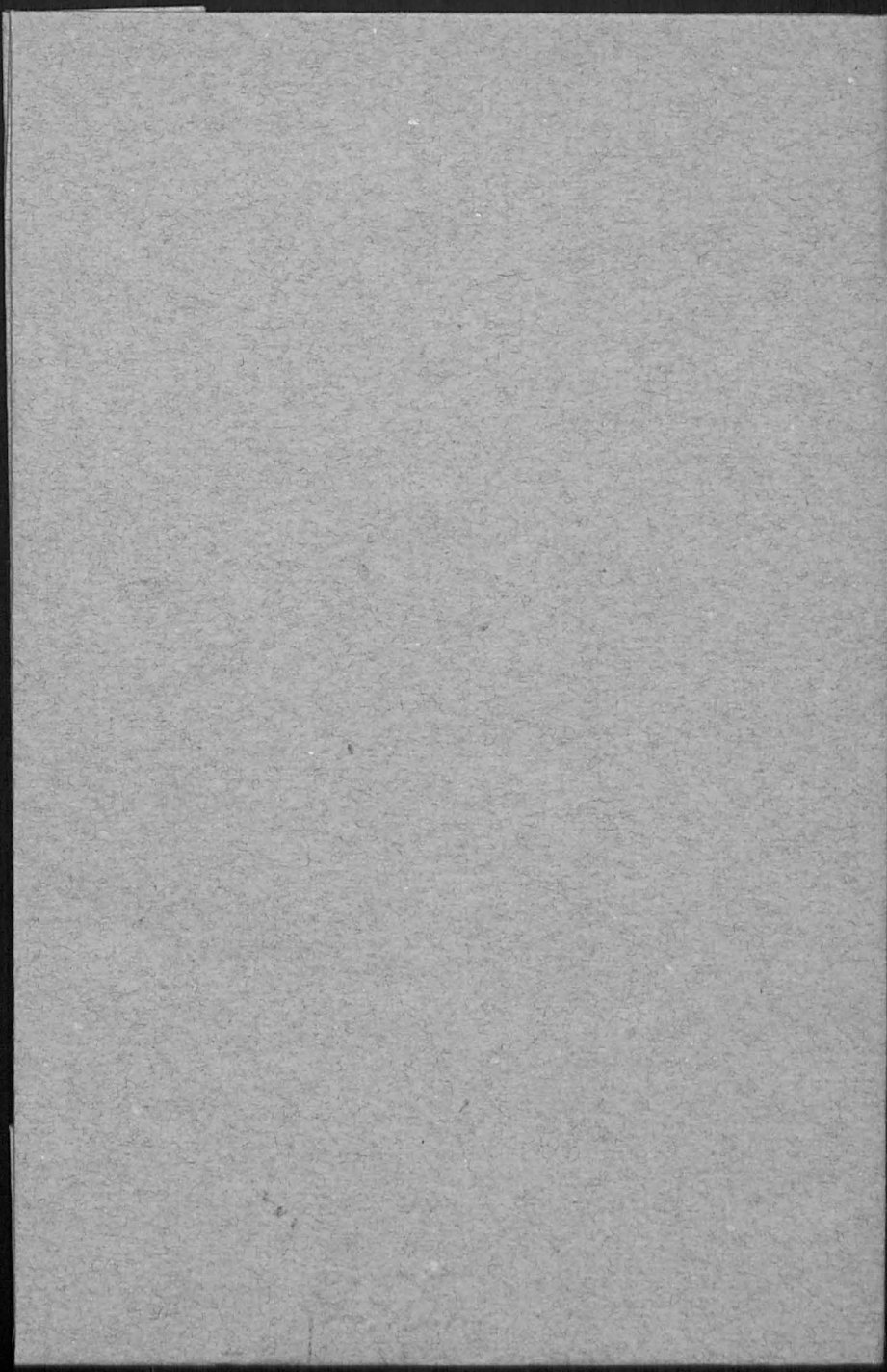
Boze Boga o to nie przestana
Trudni obje w slowa urania przepet.
wrazec serce moje - Wiesz jesnes Wam



Tranowni: freizgodni Paustwo Drižki za
škarb miromionu, jakim nas danje
w coće Wasrej — Drižki za Wasre sedca
tak rjortiwu nam — tak pnyjarnu — a
porwolac bym wofaje si, w pnyrtosci
wysarita mysl' moja; ze odduwam nad
namu Wogostawienstwo naszyc s. p. Gjea
Miholaja siemstuzycu — a byt to miera pny
wremie patyarscha rodu. — Opowio nam
Tadrio — i ja kiudy' pny sposobny do pozna
dauet rodrinnych churti.

Wam oddana Tranowni Paustwo i
psawdrinuem powasaciuem

Mrenske



Львівська державна бібліотека і бібліотека
 Відеа Рундманна
 Фонд 45
 Опис IV
 Од. збереження 1360 Дідучи.
 Папка 20

Цешевский, Адольф
 (Steinski, Adolf)

Лист до Віддучицького
 Володимира (середина)

1898

Львівське

м. н. л.

Л. н., Львів.

1
Lubowemu Janowi Grabie!

Nader mi była miła Janowi i Janie
Grabiego jak i Gyronia - bo Hiem
i jak i Laenego Serca i duszy
płynę! Proszę tu i o sumie
przyjacieli najserdeczniejere Gy-
ronie - aby Bogi zachował Was
i jak najdłużej late Wzrostem.
Zdrowie i pośmiem i serce i
nie brzęd - Rodziny - przyjacieli
i tych biedaków, którzy tyle do-
brego stracili iie cały Wasz
Gyrot. Nie wystraszcie się, że brany

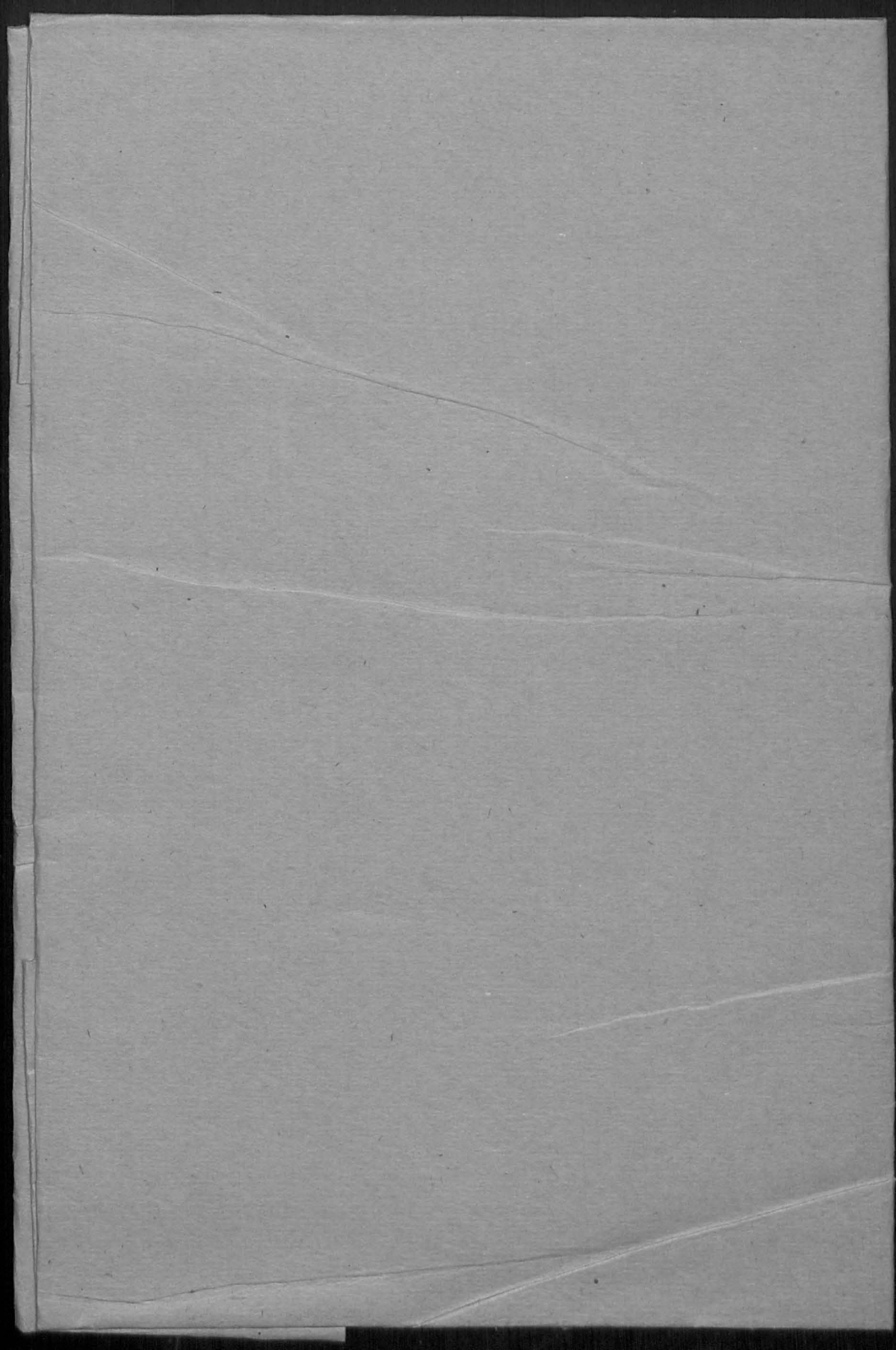
Густо туманъ ехавъ под
 промианамъ мѣсякаго
 да умѣлъ жѣтъ За Нрисветро
 стая. выростъ на прѣмьх
 и Ланыхъ Сынѣхъ Шей Мисростъ
 LINEJ бжрѣжнѣ а на прѣмьх
 Нары - ао тај поѣ амен!
 Верој трѣитомъ а до мисростъ,
 гонѣ спѣритомъ шѣтъ Нозего
 Нароженіа и Нрытокъ. Умѣли
 Лосны - ао тај дымъ вѣмѣченъ и
 Шокіонъ Нры Собы тај дѣ прѣмьх
 Нисъ Шакетныхъ Сурьвѣтъ -

Magdēia vrs to vrbany ch vrs.
sotra vspomina i kepravde
Zabrava na mady osobte.
Vtinusi je z yrok 2021 ja tu
ne bera ciatka i berdo Tadrige.
Spomni vrbany chy ba to
uorina poridici, de z potkrych
vrs taitor ciatka, a poridic
usimier vrs - 2 avosidic kepe =
Viegos potbipit - albo vrbny =
Tadrige! - Ni ty vrbny
ale i Hars i berdo vrs to vrbny.
minaje Tadrige vrbny ch poridice

i Tschuine & ymz przed niego
a Burseliwego powrotu do
Kas. A tej samej nadsieci pole-
lem sie Tschuinej pramii si
i zasytam Meisossania & K
& Najnyissem powrotu si

14.1.98 Fryg

Ludwipole Ludwipole
p. Horowice.



Львівська державна наукова бібліотека
ВІД ДІ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1361 Віддани.

Папка

20

Меморіум, Тардун
(Ліейські, Тадеуш)

1896-1898
Листи до тестя-Відданиць-
кого Валерія (кармита)

1896-1898

Дорожівка,

Львів

м. гон.

Члм., 8 апр.

1
Drohicowska 30/12 896

Kochany Górze!

Dziś już tydzień jak Górze
z Drohicowską wyjechał, ja
dotąd nie piszę, bo tak
czas na różnych zajęciach
schodzi. To znówu ktoś zawsze
był u nas, pan Roman wy-
jechał przez raz do Sier-
giewskich i Jabłonowskich

więc ja więcej gospodarstwa
filmowalem - że dopiero dziś
pierz, żeby przelać Rodzicom
zyszczenia na zbliżającej
się Polki - zdrowia pociechy
wnetklich porucychnosiciela
będzie u Rodzicom wesole
i gwarowo na Nowy Rok, bo
mości Zygmunta z dziećmi
i Jadzia pierze, że także do
Rodzicom na Nowy Rok przyjadę.

Bardzo się i nam usunęła.
 To, enalesi w tym dniu z Pro-
 dicanu; ale dla Marysi taki
 przyrost mógł być i męczył.
 Wchoraj był u nas lekian z Usic-
 estka, bo Klimunia coś marudła,
 korał dać kompresji na bru-
 nek i jej była noc spokojna
 i pacma dość wesola. Byli u
 nas Wielowiczcy i Adolf. Młony
 dość odjeżdża i przez niego daż
 ryby dla Ojca (jedem crosi dary 48 den)
 Mówi mi Główny że mieli
 cecury 92 cent metr. Stęga, a jodem
 zrobiony z niej kawior, dobry
 //

zapetude i smaczny, sikhoda
ie tu nie przyniesli! - Teraz ciggle
mnostwo czerug Lapis. -

U nas znownu krotky sniegu
spodto i sama poprawita sy.

Przece Rodzicim calycauy -
Zygumdom i Witoldom ser.

Decnosci wodieray

Fadeun leucidy

Wzchany Gore!

Dziś chciatem się wybrać
na dwa dni do Wileńska
a w piątek przyjechać do Lwo-
wa; ale sprawy wyborcze i ro-
zne domowe zapściła mi dety
projektu tego wykonać. Zdaje
się więc, że wybierz się dopiero
na piątek tj. 19 wprost do Lwowa

być miał tam interes.

a przytem jeszcze może co
pomogę i przekonam się
o dezynfekcyonowaniu na
kurkowej; bo Marynia Kabli
trochę ma strachu.

Wczoraj powróciłem z Horodek
ki Anna Olejowy, gdzie jest
ditem do spraw wyborczych,
bo my wybieramy wspólnie
z Horodeckim powiatem jurta
do rady państwa. Z tej Kurji

wtościawością Kandydą
 Tadeusz Czarłowski ordynat
 a z piątej jeneru nie widamy
 czy Krzywicki przyjeżdża z
 z Ternopola czy ksiądz Groni-
 cki. U nas radykali ruscy
 ogromnie agitują, więc nie
 widzę jak pojźdri; ale przynaj-
 mniej trzeba wrytka zrobić z
 naszej strony.

Marynia dość dobrze się bryma
 choć wiele radzić się nie moie
 bo ja to muszę; Dieciela zdane

wesalutthi - Kluusai'a ma
jui ctery 29thi i chadi' jalk
ja si' prwadri. -

U nos suigi wiellid, nrozy
i saucicci cigte.

Prece G'ca caly'any

prywi'any

Tadeusz Ciwistki

W Doliczowce 16. 11. 897

5

Lwów 20/4 898

Drochany Gerc!

Wczoraj telegrafowałam
jeneru do Abbarzy; dziś otrzy-
małam list Gęca piersi i
zatelegrafuję do Wiednia.

Marysia ma się zupełnie
dobrze - próboweła sama
kормić; ale mało bardzo
ma pokormu, więc spróbuje.
Dziś ma małe z Pienick.
Synek także zdziwił i spotkał
trochę suse a trochę mleka

Dostaje. Narwa i go mamy
Stasien - brzojci mój
Misia i brat mój Sta.
nistaw. Ochocimy jak
Rodzice przyjadą. - Ja zwo.
Tatens radę powiatową na
26. br. zai 27 lub 28 br
wrocę i z ojcem do Pienick
pajechałbym. -

Ja tu Tadziowie, on już edrow
jutro jedzie do Wiatuchowa.
Anna wybiera się do Potany.
cy, ale ja wstrzymujemy.

Mówił mi wczoraj pan
 Łosiniński, że p. Karol Jan.
 Chorosiński, bardzo chętnie
 się z ojcem widzi i wkr.
 Długo kiedy ojciec będzie w
 Wiedniu. —

U nas ad wczoraj dopiero
 ciepłej dotąd ciągła była
 śnota i zimno - tak że
 nie prawie na Padale
 nie siadli. —

Pocz. Rodziciu cętyem
 przywierzam

Tadeusz Ciesiński

Ażna rzecz Rodziciu cętye.

47

Lwow 12/9 898

Kochany Górc!

Zajechałszy do domu Marysia
nie zasnęła się - spała całą noc.
Zastaliśmy tu Rodziców moich i
Braci Stanisława i Karimiera
byliśmy razem na obiedzie z
Kosykiem a na herbacie tu przyjechał
Bętko u p. Woyciakowskiego,
widzieliśmy się także z Ksiejcem
Adamem Sapichą, który przyjechał
z Bitora i znówu tam jedzie, dobre
myślę - Górc kocha serdecznie

wyrazy przelai i Mami's uca.
Towania rgerok. -

Jan Kryzianowski, mowi ze caly
testament, musi byc na nowo
prepisany z dodatkowem obecnio
Ojcu przestany, ale ze to wile
pisania, wiec Ojca by to umozlywilo.
Nalego p. Kryzianowski przyjedal,
by, dalley spisar' a Ojciec podpisalby
przy trzech swiadkach; ktory nie
potrzebuje konieczni znai tresci testa-
mentu. Otoi p. Kryzianowski przy-
jechalby we czwartek po poludniu
zabawi' moie pi'stelk i sobota do
wieczora. Jereliby Ojciec nie mia't

nie przeciwko temu projektowi
to za przyjacielem p. Turgianowskięgo
zatrzymały się sprawy testamentu.
a może i co innego będzie do omów-
wienia. -

Był tu przed chwilą p. Tymiecki;
chce się wybrać do Potaniny, ale obawy
słaboty i otwory ma nyskane są,
dzwonicy i porcelanicy. -

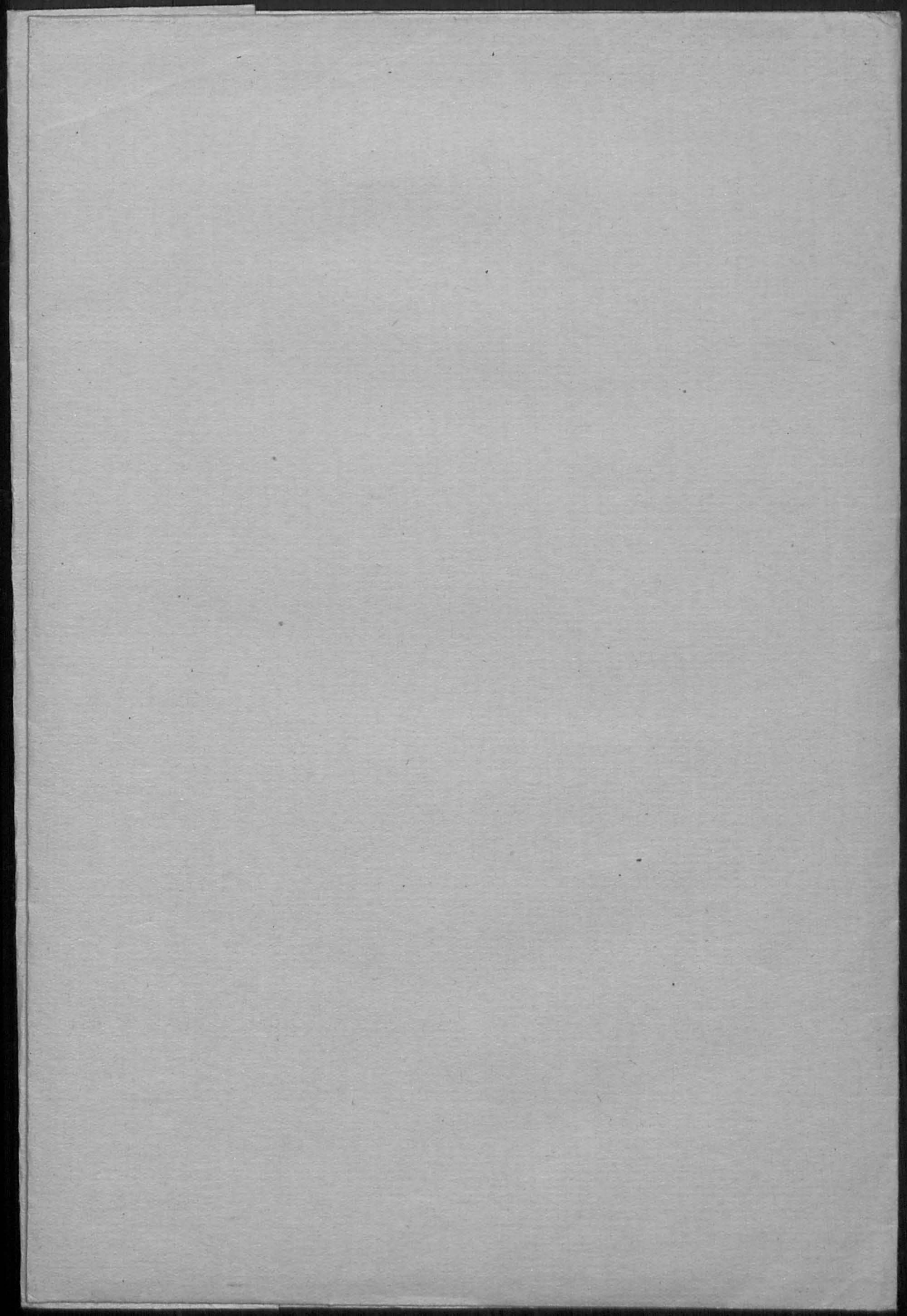
Był tu w muzeum, widzieliśmy
Hartla który wypycha czerwonego
palaropus hyperboreus, jego tytuł
kulicki przystali z Picusami, ctery
samowolki jeden samowolki - wszystkie
w pięciokach salite - także widzia-
łem jedną swierio wypchaną jasnotką

Węgierskiej. - Co do ogrodu i
kilku przedtęto świadczenia, o
jednym mówi p. Tymkowi - wy-
skło to przedkowi p. Zaleski Ro-
dicon do derygi. -

Prze Rodicon catykiem
przywieszam.

Tadeusz Ciustki

Co do przyjazdu p. Kryżanowskiego
kierie przyjeździe we czwartek po
południu, jeżeli Gieda mi wstrzymu-
go telegraficznie, zwłazora gdyby
Gieda czuł się lepiej i wkrótce
miał tu przyjechać.



Львівська державна наукова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

N

Од. збереження

1362 Лігун.

Папка

20

Ценський, Юзеф
(Сіейські, Зомер)

Лист до Відушицького
Володимира (старшого)

1899

Львів

на пол.

1 л., 2 арк

+ 1 конверт

1
Londyn 21/6 99

21
Jasnie Wieluozny i Laskawy
pauie Krallio!

Nie moguc ustnie poprosicam
histornie stoyci wykreucia Jam
Kralicemu a binz Jego uro,
Din, oby zbronie jencze jak
najstursze. laca sturyto i radno,
wato paua Kraliego na chlu,

by kraj i da serwica
nas wrystkich.

Go wyjeździ z Jotursyca by
tem jmenarwie w górach
i jutro smór taue sz wybie,
raue. We Lrowie bardzo
smutno mi sz wybaje i
nawet jasos' mienatural,
nie ie z powodu nicolecuoki
Jacek Kralicyo nie moze
Go odwiezić na Kurbowej -

Za kilka dni przyjadę znow
 do Lwowa bo ter i Tadeusz
 mówił mi że w tedy tu będzie
 Władysław z braćmi Karo
 mierzew i Tadeusz go wta
 cali z Krasnowa Komno
 cześni był tu i Stanisław
 Natolego syn Edris' wiał już
 przedwczoraj b. dobrze ma
 tuz - Racem Janna Kraliego
 casuz i porostaj i wyrareu cici
 i g^obockiego porarumie
 przyimny swaga joflicuistz

3

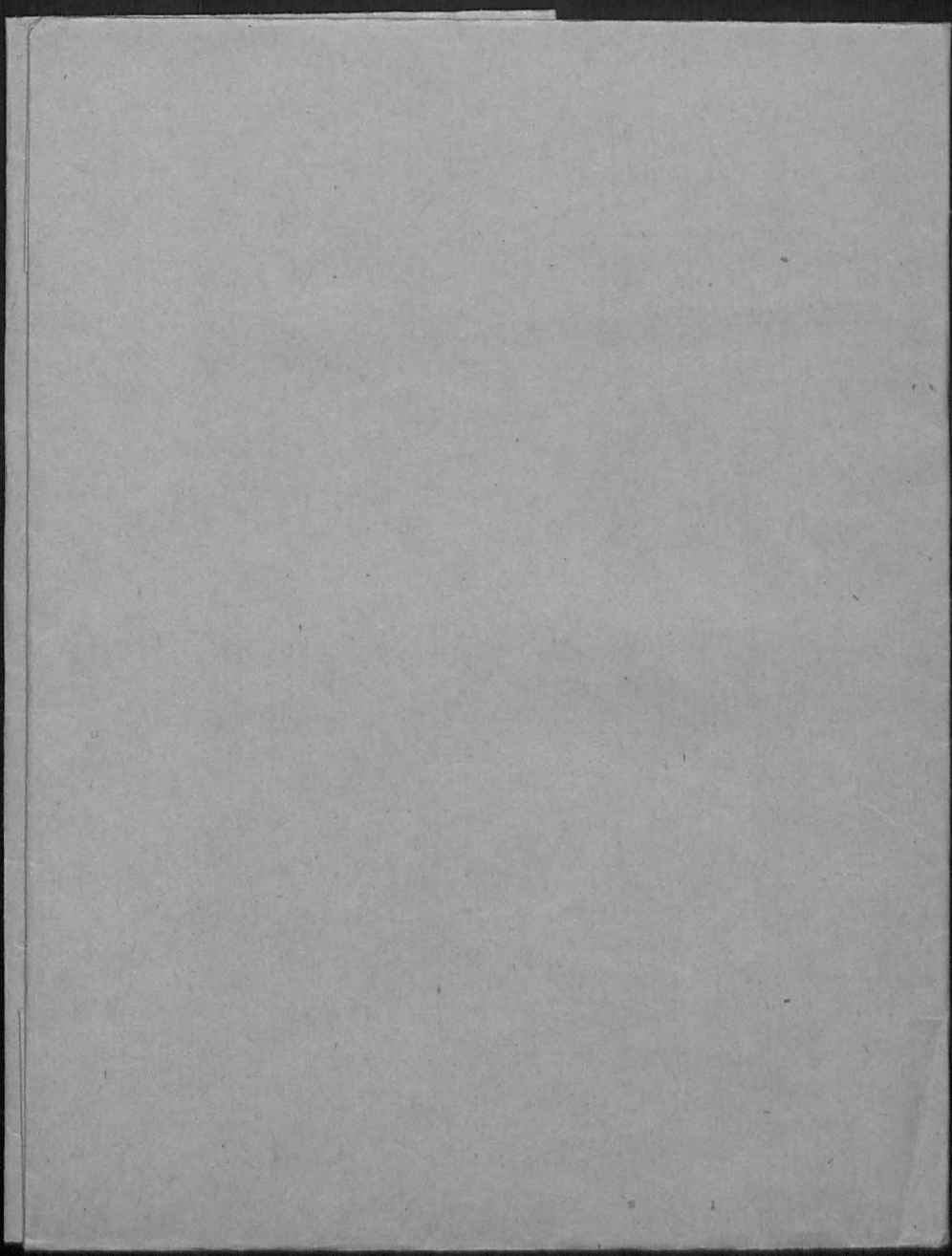


Exzellenz

Wobrimierz Hr. Diederzycki

~~nr/ Poturayey~~
Lwow

~~pocta Sokal~~ Kurkowa 15.



Львівський державний науковий бібліотечний фонд
ВІДЦІ У РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1363 Віддучи.

Папка

20

Цесхановський, ...
(Сісхановський)

Листи до Андрійовича
Володимир (старшого)

1888

Тарна бібліотека

м. м.м.

Л.м., Ларк

14/5 888

637

Turnamatta 9. maja 1888.

Panie Wielmożny Panie
Młodo!

Posłownie do polecenia W. F. Guxton,
sędziego, mam zaszczyt przetracić
przy mniejszym tytule Publici 850-
wyszkola, ze sprzedawcy aparatu
gorkelauego i starej miedzi - miedzi,
wiece za 2919 zł miedzi po 25 kop -
i za 601 zł miedzi po 20 " -
Alora, natyca p. Ossonethi z Lublin
w sobote, przy odbiorze - zaplatit.

Z wyrazami najgłebokiego uszanowania,
na Pana Wielmożnego Pana
młodo
Richardsony

Tarnawatka 4 lipca 1889.

2

Wzrostano do Banku

17/7 88

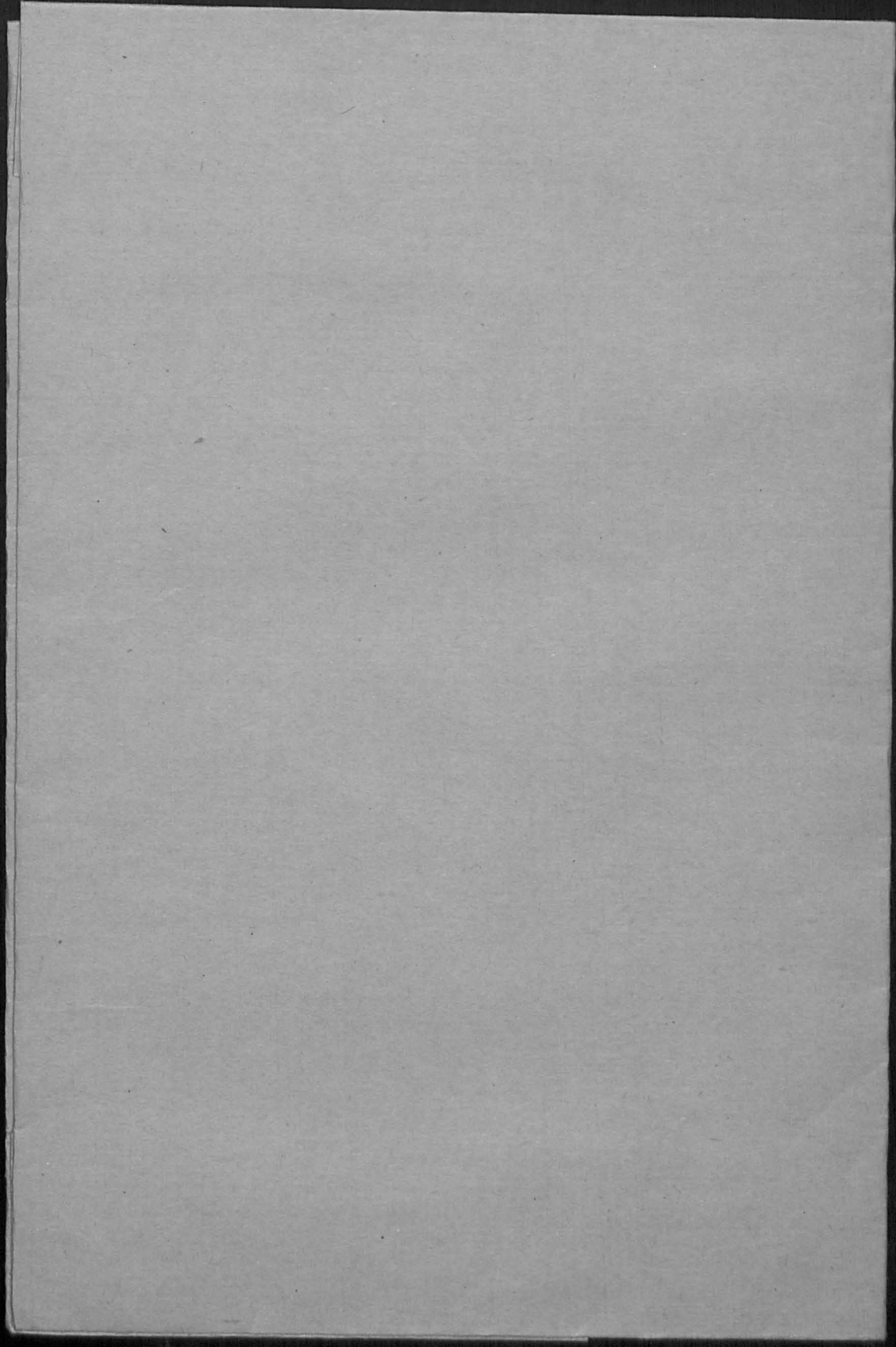
Wzrostano do Banku
Panie Wielmożny Panie Krabio.

Sposownie do polecenia Wp. Guibonowskiego
mam kasować przestac' przy niniejszym smole,
Poz: 219 / Sprzedanie inwentarza / wyzbrane
ze sprzedazy roznych aparatow górniczych —
mianowicie za kocioł kielarny z 2^o boudlerami,
Tarcnej wagi 85½ pudów po Ps 2.25. i
za przesilane do tegoż kocioł malownicze,
wagi 45 pudów po 60 Kopiejek. —

I wykazaniu głębokiego uszanowaniu

Panie Wielmożnego Pana
uwielbionemu służyć

Michałowski
Michałowski



Львівська державна бібліотека імені Шевченка

ВІД ДРУКОКНИВ

Фонд

45
IV

Опис

Од. збереження

Листка

1364 Відучи.

20

Мешковський, Тимарій
(Стецьковський Гіларій)

Лист до Відучинського
Володимир (старшого)

1872

Лист

до нас

11. Лист (1/2.)

Jasnie Wielmożny Hrabi Dobrodziej!

A Coelgia niekare byc takoin mde kietrac bo in mpyj cietkomy nebrakami i gpy Hrabi niekary u Doga kade' ale kwardo iet planissem

Nie spodkiewatem się, żeby J.W. Hrabi przy dobrym swoim sercu karat powiedzie' stuzgiemu sie Państwo nie kontenci się, a przyjadu mego, bo pierwszy iestem sie obydwie Kaene x Enot Parie tego by nie moiwili.

Wszak oswiadczeniem sie przyiechatem po swiadcetwa moje od Kuryna Szerepanskiego uklotorego przez 30 lat jak przyiechatem x Wojska Polskiego potrzymania pierwszy Poresi na ktorey stracitem, przyieciem Obowiazek narzedu Gospodarstwa przez ktore lata jak naysumien niey petritem ten Obowiazek, czego Swiadkiem iest W^{ny} Morawski Sasiad, a przez Ambiię, podwajatem pracy aby dai' przyktad podwzdnym Officialistom. — Co Pan Hrabi mogt cztai x Swiadcetw.

Badze wboardko smutnym potexeniem udatem się do J.W. Hrabiny kaeney kony J.W. Hrabiiego Dobr. petney Enot i dobrotliwego serca, ktora te same enoty posiada ialki Tej Kaena x Enot Matka powrzechnie x nana x klotoci nad Biednoscia, aby takkawie powagz swoja, przemowita na mmoz, Caree W^{ny} Morawskiego, ktora x na Kuryna mego szura Szerepanskiego x atyle lat pracy, nayskeretney powinien by mnie subwensionowac' co takha iego do Smierci.

Swiadcetwa moje x konytem x J.W. Hrabiny aby się przykonata o praxkinoie. Takze i J.W. Hrabina Tjuta senna Porhowska pisata namna, do W^{ny} Morawskiego ktora moze dai' swiadcetwo o moralnozi moicy a x na mnie od mtodoci.

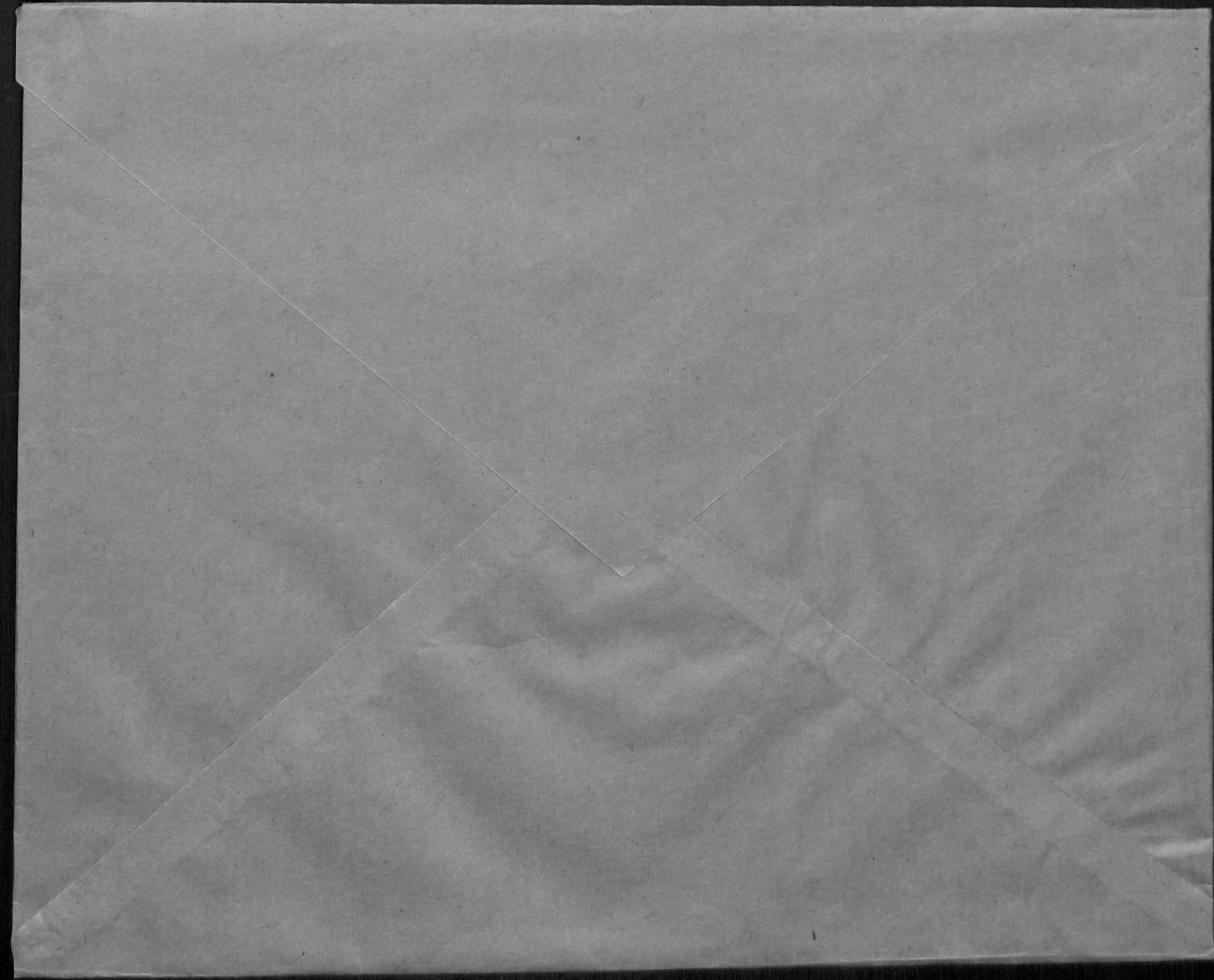
J.W. Hrabiia wniezprawiedliwym swielle nwanasz mnie styskeg pevnice od Potraceni ^{aka kump kille dywiazek} podchlebnikon, ktory go obradaja jak styskatem od Obywateli, pogarde Mady W^{ny} dla mnie sie pare vary prositem o rosparie jakoby byty Officex Polski staratem się Bog swiadek wiele vary o umieskerenien w Dionach wragdzie odmowiono na x e po 40 latach nikogo nie przyimaja, lez przy nay wzhskym niedostallu nie oddaic się puanstwu i x tym nratogom cizgle xycie moje wstrzemiszkawic prowadze co J.W. Hrabina Porhowska moze x a swiadcetw.

Miestem Kaskejt x nania s. p. x krodicem J.W. Hrabiiego.

Z nay gtebszym Uskanowaniem
Jasnie Wielmożnego Hrabiiego Dobrodzieja.

Kazimierz Hugo,
Hilary Caschoude

rodowicie 28^{to} 9^{to} 872



Львівська державна наукова бібліотека
ВІД Д. РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1365 Дідуш.

Папка

20

Цибульський, Адам (20)
(Сувелски, Адам)

Лист до Дідушівської
Володимир (старшого)

1862

Львів

М. мол.

А. н. Лавр.

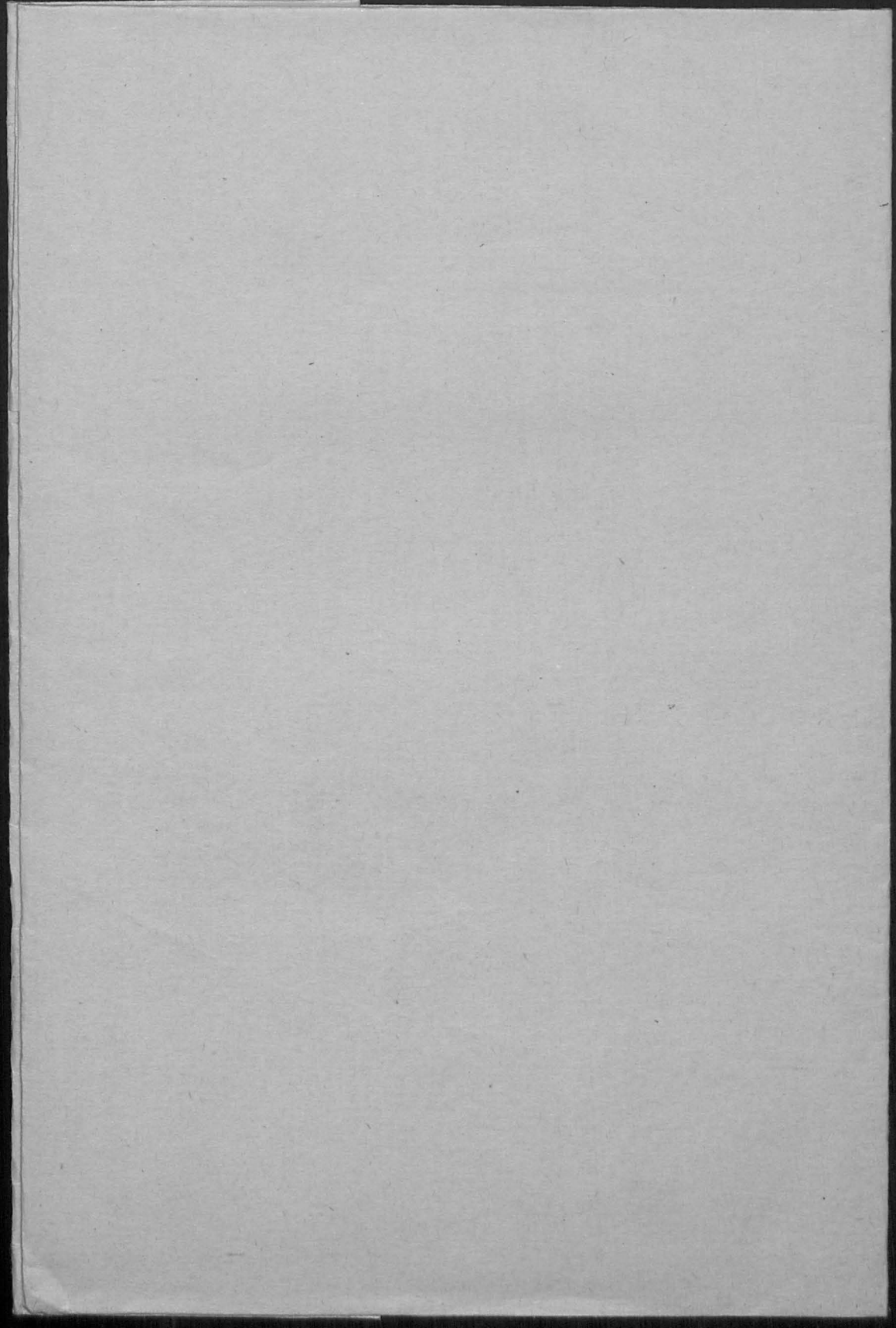
Linie Wiedziawy Moni
Dabrodziej!

P. Stanisław H. Actowski uprzedzając izdanie
Dobru Dabrodz, abjawnienie w do abjawnionych
Mu ogłasza pretensji pnieis i. p. Magdalenie
H. Morckiej, wdziawia dabr. Lawiepmyle i
Wojciechow od dnia 23 Lipca 1867, jako dnia
mieni i. p. Ignacego H. Morckiego wykorzystane-
go, unikających, namoje pnieis i. p. i. p. i. p.
pnieis, abym takowe Dobru Dabrodz, w celu
dokładniejszego zorganizowania i. p. w interesie
który pochodzi z rąk Jego w. c. c. i. p. i. p.
Dokładnie znajawym byi wemio, w. c. c. i. p. i. p.
takowe pnieis w ratareniu pnieis i. p. i. p.
mnie z wyrokim rannikiem Dobru Dabrodzieja
wironym Stuga

Stanisław H.

Dr. H. Wronking.

Mu list P. Hr. szczegony mi p. n. i. D. K. C.
balstkiego cheiatu aaray i spowiadu, z
cayta statowu umiasta umie g. z. i. z.
Tarka i Kłosego choi j. i. z. d. l. k. o. a. d. r. o. m. y. a. l. u. i. t. u.
list g. i. f. e. W. p. o. r. o. z. y. s. y. e. n. l. e. a. c. e. P. H. r. w. e. p. o. m. i. n. a. j. e.
o. i. n. t. e. r. e. s. e. p. r. e. c. h. e. s. y. a. n. t. , j. a. k. u. i. e. v. s. m. i. i. j. a. k. o. u. n. s.
a. r. e. a. l. n. e. y. e. s. p. a. d. k. o. l. i. c. i. o. w. y. i. p. k. a. z. d. e. l. n. y. k. o. e. t. t. o. d. n. e. y.
m. i. e. i. m. i. e. n. n. e. p. M. i. e. w. i. h. o. d. a. j. e. d. i. e. z. e. r. a. z. b. i. o. r. C. p. e.
p. r. e. t. e. n. e. y. i. m. u. s. z. e. P. H. r. u. r. e. z. y. m. i. e. w. o. z. y. z. e. u. n. i. v. e. r. s. a. l.
n. y. m. e. p. a. d. k. o. l. i. c. i. o. w. y. i. p. k. o. e. t. t. o. d. n. e. y. m. i. e. j. e. d. n. e. i. z. e. p. r. o. z.
n. i. e. d. o. t. e. g. o. e. p. a. d. k. o. l. i. c. i. o. w. y. i. p. k. o. e. t. t. o. d. n. e. y. k. i. e. k. a. o. s. o. b. n. e. l. e. y.
z. Kłosem u. u. i. n. i. j. e. y. m. i. n. t. e. r. e. s. u. b. l. i. c. y. p. o. z. u. m. i. e.
m. i. e. i. z. w. y. p. a. d. n. i. e. , a. g. d. y. p. r. o. c. e. s. t. e. g. o. m. o. j. p. e. t. n. o. m. i. e. n. i.
u. Kł. P. o. l. s. k. a. w. i. u. l. i. j. c. h. i. e. r. t. u. u. w. o. t. z. e. g. r. a. n. i. c. y. z. a.
t. i. e. t. - m. i. e. C. a. s. a. A. r. a. b. i. e. g. a. n. j. u. i. k. a. l. e. r. e. y. o. d. p. o. w. i. e. d. z. i. e. n. i. e.
m. i. e. - a. i. b. e. d. a. j. e. z. e. p. e. d. i. e. e. t. y. m. i. n. t. e. r. e. s. u. b. l. i. c. y. o. b. z. a. j. o. n. i. e.
n. y. W. z. a. k. i. e. j. a. k. e. t. e. k. o. z. e. w. e. p. o. t. p. a. d. b. i. r. a. n. i. e. j. e. j. p. o.
z. o. j. u. n. n. a. m. , p. o. l. e. c. e. m. o. j. i. n. u. p. e. t. n. o. m. i. e. n. i. k. o. z. i. a. g. l. e. y.
z. W. a. r. z. a. n. y. o. w. i. e. t. a. t. - P. H. r. a. b. i. e. y. e. j. p. o. z. o. j. u. m. i. e. d.
o. r. z. e. k. i. p. a. p. i. e. r. y. p. r. e. j. s. a. d. i. k. a. e. u. i. s. t. e. a. d. n. y. o. p. i. s.
k. a. t. e. g. o. i. n. t. e. r. e. s. u. n. a. d. e. s. t. a. t. D. o. n. a. d. e. s. t. a. t. u. m. n. a. s. e.
b. l. i. z. n. y. h. w. i. a. d. a. n. o. w. i. e. i. o. t. e. g. o. i. n. t. e. r. e. s. u. b. l. i. c. y. o. s. t. a. l. e. y.
n. a. w. i. p. o. w. i. e. d. z. i. e. n. i. e. P. H. r. p. r. o. c. e. s. t. a. i. n. i. e. o. r. n. i. o. p. l. e. n. e.
R. o. z. k. a. j. e. z. a. c. e. j. t. e. b. o. z. y. m. u. p. s. a. o. w. u.
J. u. A. r. a. b. i. e. y. a. n. i. e. m. y. s. t. a. j. e.



Львівська державна наукова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1366

Папка

20

Цибінський, Тараси
(Сушійки, Гадиміж)

Листи до відомого
Володимирця (старшого)

1868

Тенери

и тал.

2 л., Чарк (12.)

Wielmożny Panie
Dubnowdziej!

Z polecenia Wielmożnego Pana
Dubnowskiego upraszam Pana Dubnow-
dzieję, o wyznaczenie kogoś z swe-
go namienia, do udania resztek
materiału z fulmanku "Na skutku-
nach" - gdyż kawałek Dębca udeży-
dował na sejsji z dnia 22 b. m.
z powodu iż wyrzadzają w
zmieniony materiał - wielo-
mą powstrzymaniem i pokim-
owaniem Pana Dubnowdzieję,
resztki tegoż fulmanku wze-
brał i na wiecz Skarbu zabwał,
derekując jak najrychlejszej
odpowiedzi w tej mierze, smiem
się pisać Pana Dubnowdzieję
najniższym służebnym

Podpisz Cywinski

Biernicki 29/10 868. —

Wielmożny Pan

3

Krzyżowski
Wzrost Pan i Dobrodziej
pocta Podchorce. w
Kątach.

Dieniaki 30 Grudnia 808. ⁴

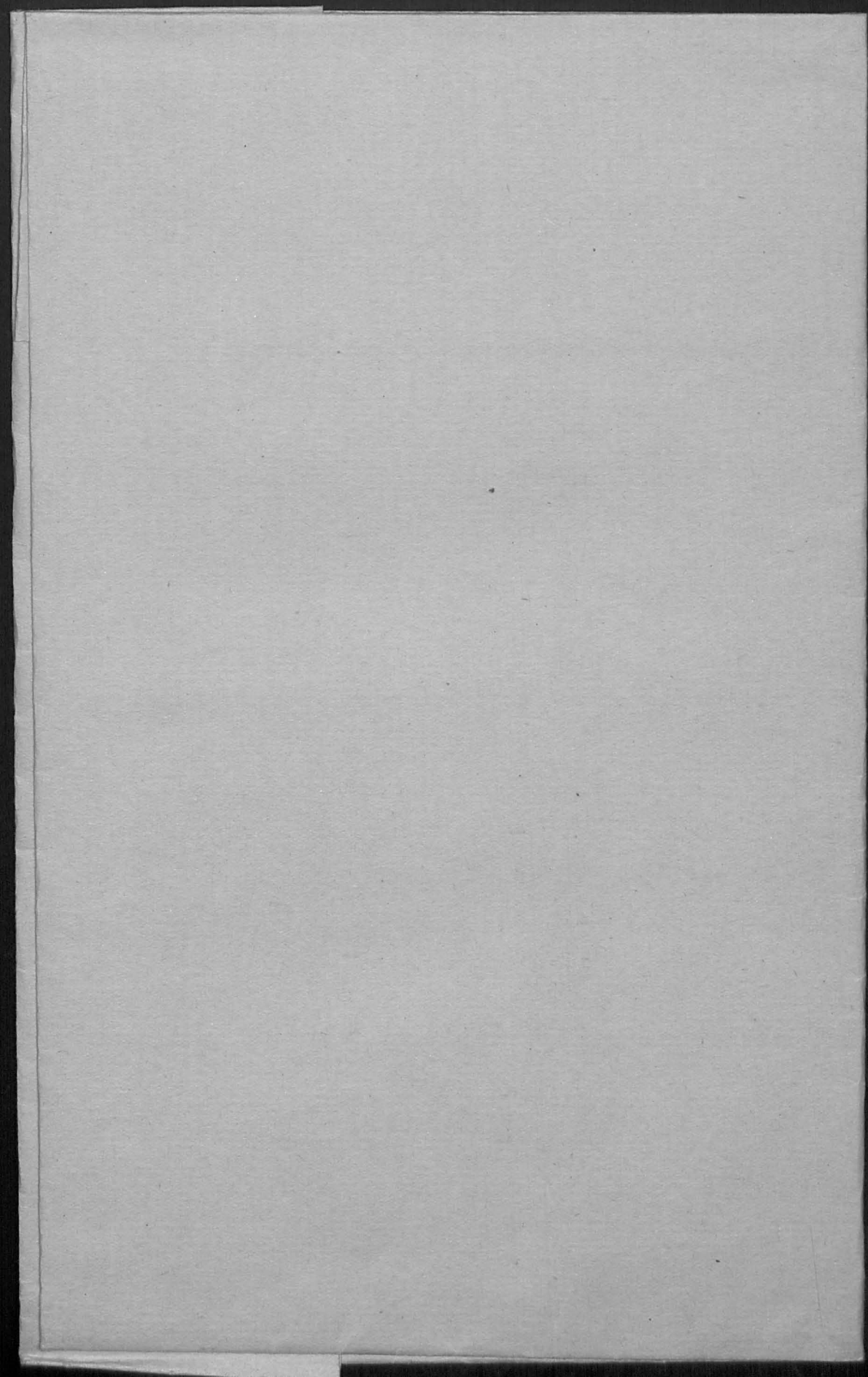
Jasnie Wielmożny Panie

Gracbio!

Byłem w Dieniakach w celu stó-
żenia mego uszanowania na
odjednem, oraz podziękowa-
nia osobiscie Jasnie Wielmożne-
mu Gracbiemu Panu za mój
dotychczasowy obowiązek w
Szarbie tutejszym. —

Wierostawny Pana Grac-
biego w Dieniakach, wnieklam
się pisemnie takowe słowce, z
prośbą by Jasnie Wielmożny
Pan Gracbia narył mnie tak-
żemie w pamięci zachować i
być przekonanym iż zawsze
byłem miernym i miernym.
Sługa Wasz Gracbiego Pana

Tadeusz Cyminski



Львівська державна наукова бібліотека
ВІДД. РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1367 Відд. III.

Папка

20

Цімерман
(Limerman)

Книг до Друшчівного
Володимиря (старшого)

1873

в. м.

м. пол.

11. Ларк.

1

Jaśnie Wielmożny

Panie Hrabie!

Osiniłam się, ukończając Wielmożnego Pa.
na Hrabiego, z powodu należającego interesu
Askenizana, Nadwornictwa w Roscyj, nowe w tem
względnie rozłady w prowadzonej formułności, o tem
strony, stopniowo, doficiera przy darony w interesie,
Dowiedzieli się mogą. Nijako potrzeby podania
potrzeby do Senatu, potrzebny mi jest nieobędnie
Plenipotencya osobney formy, która przytaczam,
najpotrośniey prośbac Wielmożnego Pana Hrab.
biego, o takowe podpisanie, tak Plenipotencyj 2ch,
i tak prośby do Moskiewskiej Polisyj, z dodaniem

dally w obydwóch dokumentach, i legatizacyj
1: u Notaryusza. 2: u Landesgerichts. Praesi-
dium. 3: u Ministerstwie Spraw Lenyngskych.
4: u Rosyjskim Poselstwie - Miesca dat.
18, i podpisem J. W. P. Hrabiego, owiecznym
sigie niebieskim punklowai otorkiem - Muszy
dodać do ¹¹Wersy potencya, woda z prośbą do Policyj.
niepewniy istna $\frac{15}{28}$ my Czarca w Motylowie
dobrane być inuś, inuśey straciemy prawo
Apellacyj do Venetu, w sprawie dygnus od
rydior z ministerstwa Nam należęcego, ras, inuś

sz, wieci, że w tem neglektie, takie reformy spo:
 Tricwać się należy - dopuszczając przed rydwanem
 wykupin, co odlewać usina, potrzeba koniecznie w:
 przedii, żeby dydaktyka pływano, i stać one były
 własni cielowi, a tem samem, jedniacy skupienicrowane

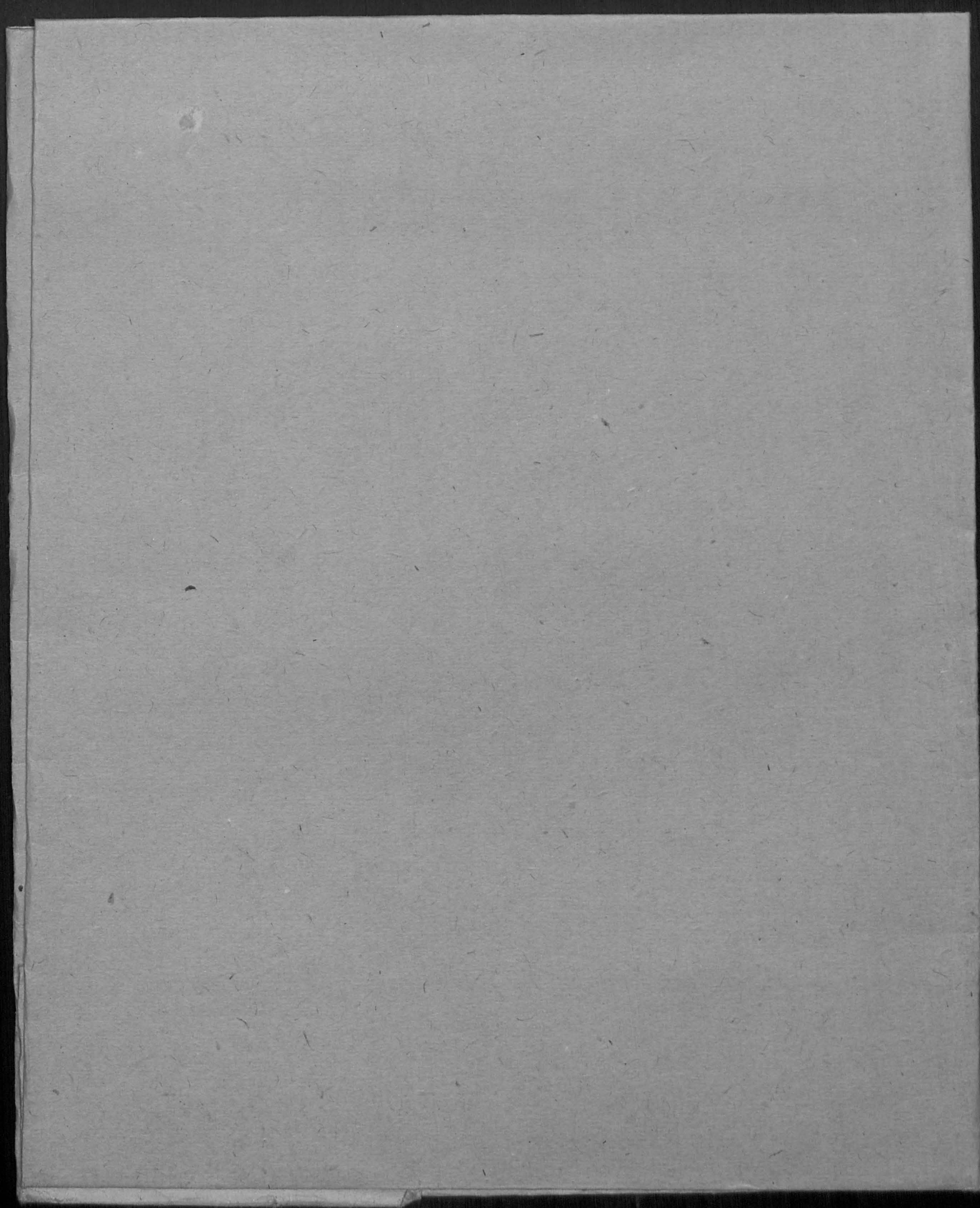
Dny tej rozprawy, w im honor konieci W:
 Dama Arabiana, że Taryfow w tem roku dydakty
 dochodem stulyci bzdac - w dydaktykiem naszym,
 obiecujace - Jestem przyzyczynim Uszanowa..
 niem igotowicim dostaj

Jakim Wielmożnym Dama Arabiego

przywieszy stuzka

Linus van an

d. 1/13: Czerwca
 873:



Львівська державна наукова бібліотека
 ВІДД. Д. РУКОПИСІВ

Фонд 45
 Опис IV
 Од. збереження 1368 Дідуш.
 Папка 20

Цибічівський Теодоридь
 (Cibicki, Teodor)

Лист до Аддунічівського Воло-
 димира (ст.), в якому проєкт про-
 дати йому карток картографу

1895

Львів

М-пал

11, Липн-(12)

Згадує: 1. Лист заленського до Цибічівського Липн.
 2. Лист невідомого до [заленського] Липн.
 у тій же справі - куди мати

Teofil Lisowski

Wana Ewelena

Styratem se Wana Ewe
Lena ma numer 496
Dzi Dobra Samowolki
w powiecie Samarskim
Gub. Lubelskiej polozona
Chci majac nakazy na
se druga adrese sie
zwracac do Wancj Ewe
Lena urzadzajac
sem i oficjalnie
wzrost 160 cm
ciężar 45 kg
kolor włosów ciemny
oczy niebieskie
pochodzenie polskie

Kontraktie fundary
a druga we exley
miseriacc potern
do crasu captarcina
carkuwidep skacmulo
malyra mio weptio
w pocradano dabr.

Jereli Waza Exceben
cyn no te mawuli
dy sie regadito le po
sithym o adpurodeck
adrenupie ja do tako
pocurep dokad karar
muyertam.

powitap n skacmulo
Scupil Ciswicki
ubroskał puyerep

Lublin
3 6/8 95.

3

Lwów dnia 4 Września 1895.

Wielmożny Pan Teofil Ciswicki

Adwokat pryncypalny

w Zakopanem

mi & Szanowny Panie Mecenasie!

Wzrost Ekscelencyja Hr. Włodzimierz Dziędziński zakomunikował mi list Pański z d. 6/8 / 92 Lublina / 2 propozycyja 600000 rs. za Tarnawatki. Cena chociaż dosyć poważna nieodpowiada jednak naszym obecnemu żądaniu rs. 450000 wprzemy nieco od ceny iadanej w roku przeszłym ale to usprawiedliwiaz się nieustajacymi nakładami jakie tam robie bez względu na ewentualność sprzedania - inaczey być niemozni, bo gdybym czekał na kupca nie robiąc w majątku tobym go znowu deprecjonował i w razie niesprzedania postawiłbym majątek w gorszych warunkach niż go w administracyi moja przyjątem.

Od roku przeszłego postawiłem kilka poważnych budowli; w pierni, dritem chmielarnie które już w roku b. dały kilka tysięcy rubli mibywa. Lego dotad w dobrach dochodu, w wadziem rybolowstwie na 800 morg. Kosztujace bardzo drogo ale też i to już w roku b. da poważny dochód i ciągle buduje i ameljoruje majątek przedtem zaniedbany, więc też naturalnie, że w cenie na każdy rok stanowioną woliczom to na,

Ktady -

To trzeba na miejscu zobaczyć, a swoją drogą, w zaufaniu w dyskre-
cji Stanisława Męcienasa powracam uwagę, że potrzebuje wiedzieć na-
przed, kto jest reflektantem na kupno - n.p. żydowi lub cudzoziemcowi
nie sprzedam Tarnawalki i za wyjątkiem nawet ceny - komu zaś kto by
mi dawał osobistą gwarancję odpowiedzialności, mogę nawet ulżyć w
opcacie umiowanego znacunku.

Oprócz ceny i adanej przez właściciela mam prawo z mocy tego poro-
czenia żądać od nabywcy pewnego procentu dla siebie tytułem prowizji.

Przedewszystkiem więc proszę Stanisława Męcienasa o łaskawe poinfo-
mowanie mnie kto jest konkurentem do kupna a ja względnie
do tego przede wszystkim powiem w całości i ostatecznie iactawia.

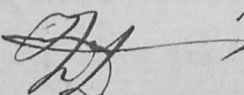
Adres mój: Lwów - Petromocnik Str. Włodzi: Przeduszyckiego
ulica Kurkowa N° 15.

Z wyjątkiem powiadomienia
J. J. Kuleski.

Kochany Jutka

Naresze Sobota 31 sierpnia
 wyjeżdżam - 2 lipca wjeżdżam 28
 lipca, jadę na wolne do klatki
 łazienkowej. Tam koniecznie
 zabierz kurczaka i jajecznik na
 dzień na Pragę, odwiedź do bet
 kina - gdzie bardzo kocham to barie
 my tak se to wiesz i Zarecy
 śmieję. Ale ja to wiesz się wiesz
 wie o Zarecy. We Lwowie wsta
 wie jakieś dni to chwałę - owożę
 do Publicznego Muzeum - konie
 a wstępnie się wiesz i bardzo by

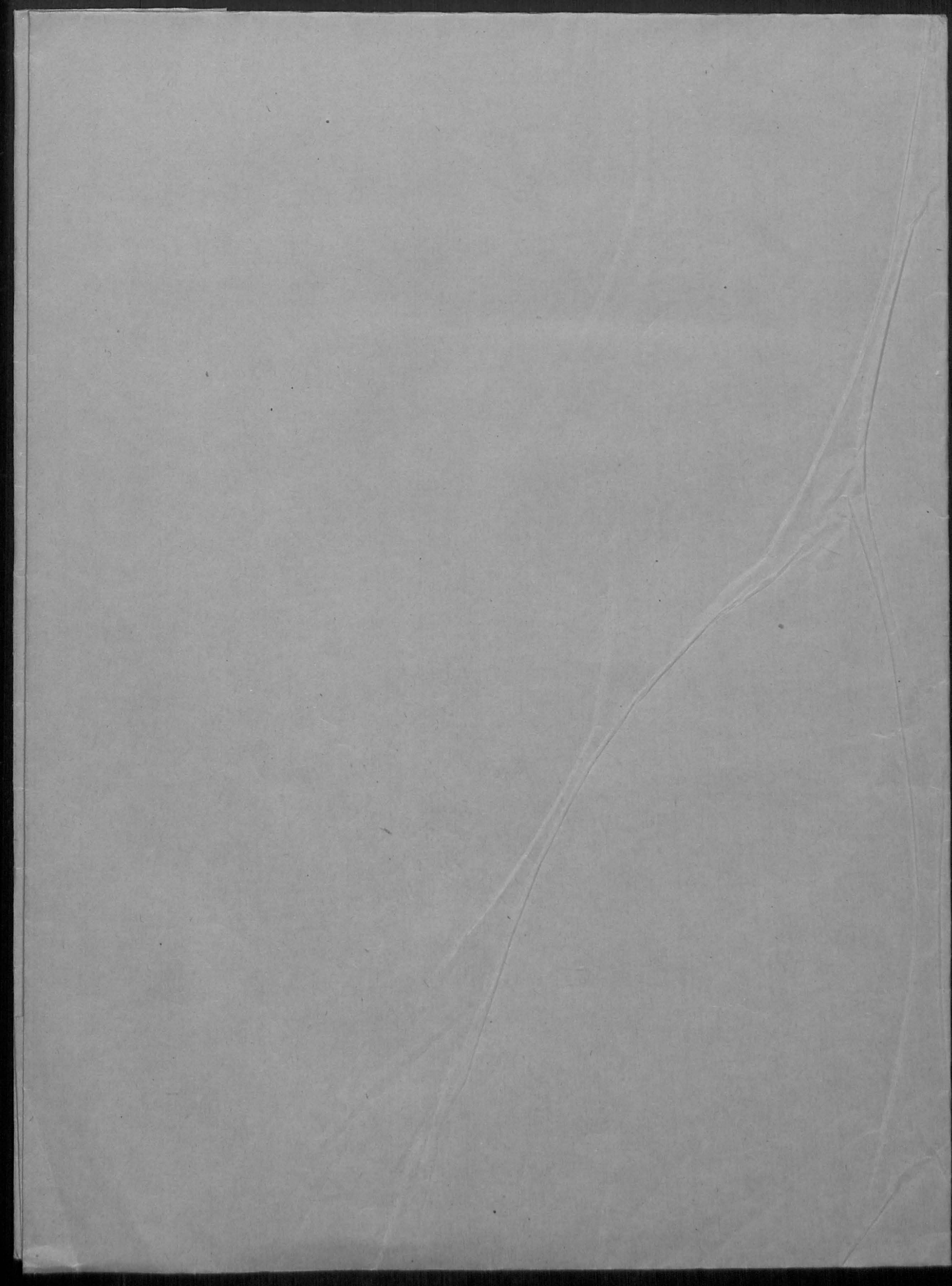
izoblogie spolkni akcne
množično in anitak
vaznega in vatega a juj naj
pozniej pred 20. Xherma l. 1895.
v. Pizniakach to na 20. Xherma
lako v vaznej i stuhu vaznej
i juj. — Webrate dva l. 1895
ve G. odvrytu. Olytuhore i G. 1895
yevski pomoris 2. Xherma
Turkuli sendyure Dajne
Dope edmo zobnyzi.

29. Xher 1895. 

ZARZĄD CENTR: DOBR

L: 43

Pod: d: 4/9 1895 R:



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.